

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN PAPER IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

### STAN POGODY

Dziś będzie częściowo pochmurnie, wietrznie, proszący śnieg tworzący zaspy. Spadek temperatury w ciągu dnia z 20 stopni do około 0, w nocy na srode. Oblodzenia i ślisko na drogach.  
W srode, będzie częściowo pochmurnie, zimno, proszący śnieg. Temperatura najwyższa w dzień około 15 stopni.  
Wschód słońca o godzinie 7:09 rano, zachód o godzinie 4:58 po południu.

### KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 26go stycznia — Polikarpa, Pauliny.  
Jutro — sroda, dnia 27go stycznia — Jana Chryzostoma, Agnieszki.  
Pojutrze — czwartek, dnia 28go stycznia, Karola, Walerego, Piotra.

No. 21 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., WTOREK, 26-GO STYCZNIA, (JANUARY), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

# GIEREK ROZMAWIA Z ROBOTNIKAMI

## Werdykt Dla Zabójców Sharon Tate

### Z Dnia

—NIEPOKOJĄCE  
—POGŁOSKI

Polonia jest zaniepokojona pogłoskami, że mayor Daley postanowił przenieść w stan spoczynku kongr. Jana Kluczynskiego (D. z 5 Dystr.) i na jego miejsce wysunąć swego syna Richarda M. Daley. Po nieudanej próbie przeniesienia w stan spoczynku, klerka miejskiego Jana Marcina, byłby to drugi zamach na skromny stan polityczny posiadania Polonii w Chicago.

Do mayora Daley odnosili się zawsze z szacunkiem, wyrażając podziw dla jego energii i mistrzowskiego rozgrywania trudnych problemów politycznych. Zawdzięcza mu wiele Chicago i Partia Demokratyczna. Pamiętamy, że w czasie konwencji demokratów nie dał się zastraszyć czerwonej chuliganerii, która zbiegła się z całego kraju z zamiarem opanowania konwencji i nie ugiął się pod atakami i kałumniami "liberalnych" pięknoduchów. Swą twardą postawą w obronie demokracji zdołał uznać wszystkich rozsądnych obywateli.

Trudno uwierzyć by mayor Daley, rozumiejący amerykańską politykę jak mało kto w tym rozległym i wspaniałym kraju, chciał zakładać dynastię i bezceremonialnie zmuszać długoletniego kongresmana polskiego pochodzenia do ustąpienia na rzecz swego syna, który dotąd nie wyróżnił się niczym. Był wprawdzie delegatem na konwencji konstytucyjnej, ale gdyby nie nazywał się Daley, należałby wątpić czy zostałby wybrany.

Kongr. Kluczynski wiernie służył swemu okręgowi, Chicago i Partii Demokratycznej. Jest on przewodniczącym podkomitetu robót publicznych i dzięki swemu stanowisku i wpływowi w Kongresie zdobył dla Chicago dziesiątki milionów dolarów na budowę autostrad, gmachów, kanałów i portu. Zanim "ekologia" stała się modną, walczył z korpusem inżynierii, który uczynił śmietnik z jeziora Michigan, topiąc w nim brudny muł wydobywany przy pogłębianiu rzek i kanałów. Wyszukanie podzeszlęgo wieku kongr. Kluczynskiego (w lutym skończy 75 lat) nie wytrzymał krytyki, ponieważ (ciąg dalszy na str. 2ej)

### 6-Osobowa Rodzina Terczyńskich Ginie w Pożarze Domu

New York, (UPI) — Rodzina polonijna Johna Terczyńskiego w Queens, dzielnicy New Yorku, złożona z trojga dzieci, w wieku od 3 do 10 lat, żony 32 letniej, męża 34 letniego i 75-letniego ojca, zginęła w nocy z soboty na niedzielę, w pożarze ich domu. Przyczyna wypadku pożaru nie została ustalona.

### Zapowiedź Wizyty Tito w Egipcie

Kair (UPI) — Prezydent Jugosławii Tito złoży w przyszłym miesiącu oficjalną wizytę w ZRA. W czasie tej wizyty, która dojdzie do skutku w pierwszej połowie lutego, prezydent Tito spotka się z szefem państwa egipskiego, Sadatem.

### Winni Mordu Pierwszego Stopnia

Dziś Ława Debatuje Nad Zaleceniem Kary Śmierci

Los Angeles (UPI). — W głośnym procesie w Los Angeles, trwającym przeszło pół roku, bo od 15 czerwca 1970 roku, przeciwko potwornemu zbrojcowi z bandy "Hippies" Charlesowi Mansonowi i jego trzem młodym wiedzom, o zamordowanie artystki Sharon Tate, żony polskiego reżysera filmowego Romana Polańskiego i 4 innych osób jej towarzyszących w dniu 8 sierpnia 1969 roku oraz o zamordowanie w dniu następnym pary małżeńskiej Leon i Rosemary La Bianca w okolicy Los Angeles, zapadł wczoraj werdykt ławy przysięgłych, po 9 dniach debat, uznający oskarżonych winnymi morderstwa pierwszego stopnia.

Dzisiaj ława przysięgłych ma dać odpowiedź na pytanie, czy zaleca wymierzyć oskarżonym karę śmierci w komornym gazowej.

Główny oskarżony Charles Manson, wykołajeniec i kryminalista, syn prostytutki, zamieszkały w okolicy Los Angeles bandę "Hippies", złożoną głównie z młodych, ale wykołajonych ludzi, która żyła z rabunków. Oskarżony miał w znacznym stopniu rozwiniętą siłę hipnozy i w ten sposób potrafił młodym dziewczętom z jego bandy nakazywać popełnianie nawet morderstw. Sam (ciąg dalszy na str. 6-jej)

### Projekt Ochrony Zdrowia

Washington (UPI) — Do Senatu wpłynął wczoraj projekt ubezpieczenia zdrowia dla wszystkich Amerykanów "sposobem federalnym."

Sponsor tego projektu sen. Edward Kennedy powiedział, że uchwalenie takiej ustawy jest koniecznością, aby "położyć kres kryzysowi w dziedzinie zdrowia, jaki dotąd panuje w Ameryce."

Jedna sprawa jest dostatecznie jasna w 1971 roku, to jest zupełne bankructwo troski o zdrowie narodu, co kosztuje 870 miliardów rocznie i potrzeb narodu nie zaspokaja — powiedział sen. Edward Kennedy. Projekt ustawy wniesiony do Senatu daje gwarancję opieki zdrowotnej dla każdej osoby zamieszkałej w Ameryce. Służba zdrowia będzie miała za zadanie wykrywanie istniejących chorób, jak też zapobieganie rozwojowi chorób, leczenie i następnie pełna medyczna rehabilitacja. Koszta pielęgniarek, opieki psychiatrycznej, leczenia zębów, kosztów wszelkich lekarstw i honoraria lekarzy będą pokryte w sposób wskazany przez projekt ustawy. Ustawa, w razie jej uchwalenia, wejdzie w życie dopiero od 1 lipca 1973 roku.

Cały program ma być sfinansowany przez Specjalny Fundusz, na który złożą się sumy: 1) 50 procent z dochodów z podatków federalnych, 2) 36 procent z opodatkowania zarobków do wysokości 3,5 procent, 3) 12 procent z opodatkowania zarobków pracodawców powyżej 100 000 rocznie, 4) 2 procent z podatku od dochodów powyżej 100 000 "samodzielnie uzyskiwanych".

### Liberalowie i "Stara Gwardia" w 92 Kongresie



### Egzekucje w Karnawałowej Atmosferze

Abidjan, Wybrzeże Kości Słoniowej (UPI) — Radio z Konakry podało, że dziś w nocy przeprowadzono egzekucje osób skazanych na karę śmierci, za udział w inwazji na Gwineję, która miała miejsce jesienią ub. r. Na karę śmierci, przez powieszenie, zostały skazane 92 osoby z tego 32 zaocone. Komunikat radiowy podaje, że egzekucje odbywały się "w karnawałowej atmosferze." Uczestniczący w egzekucji tłum pluł i rzucał kamieniami na kołoszące się ponad nim ciała powieszonych.

Egzekucje miały miejsce w różnych miastach i wszędzie tłum wyrażał radość z ich przeprowadzenia.

### Sen. Muskie Oskarża Pentagon

Los Angeles (UPI). — Sen. Edmund Muskie, czołowy kandydat do nominacji demokratycznej w wyborach na Prezydenta, oświadczył w wywiadzie prasowym w Los Angeles, że Kongres jest słusznie oburzony z powodu wciągania Stanów Zjednoczonych przez Pentagon w coraz szerszą wojnę w południowo-wschodniej Azji.

Administracja prez. Nixona wykorzystuje "dziury w Prawie Cooper-Church" i zwiększa amerykańską aktywność wojskową w Kambodży — zarzucił sen. Muskie. Według ducha Poprawki Cooper-Church Lotnictwo US mogło być użyte tylko do "poważnych" celów wojskowych. Przyznał w końcu, że był i jest "jak najbardziej źle usposobiony" do wszelkiej penetracji amerykańskiej w Kambodży, bo to jego zdaniem wciąga Stany Zjedn. do wojny w Azji i uniemożliwia planowane przez prez. Nixona wycofanie wojsk US z Płd. Wietnamu.

### Rogers Wezwany Do Zeznań

Washington (UPI) J Senacki Komitet Spraw Zagranicznych wezwał sekretarza stanu Williama Rogers do stawienia się przed Komitetem w czwartek i złożenia zeznań w sprawie aktywności Lotnictwa U.S. w Kambodży, gdzie w chwili obecnej trwa jeszcze zacięta walka o stolicę, otoczoną z 3-ch stron przez wojska komunistyczne.

Sen. Frank Church oznajmił, że Komitet Senacki przagnie ustalić czy akcja amerykańskiego lotnictwa w ostatnim tygodniu na terenie Kambodży była pogwałceniem Poprawki Cooper-Church względnie obietnicy Administracji prez. Nixona, że Stany Zjedn. nie dostarczą wsparcia z powietrza operacjom wojsk lądowych w Kambodży. Poprawka Cooper-Church zakazuje operacji wojsk lądowych U.S. w Kambodży.

Senacki Komitet Spraw Zagranicznych 92 Kongresu nie jest jeszcze całkowicie zorganizowany. Rogers wezwał do złożenia zeznań przewodniczący Komitetu William Fulbright i Rogers wyraził zgodę na złożenie zeznań przy drzwiach zamkniętych w czwartek. W Senacie panuje obawa, że Pentagon wciągnie Stany Zjedn. w wojnę nie tylko w Kambodży, ale także w Laosie i innych krajach Azji, gdzie tylko wybuchnie akcja partyzantki komunistycznej.

### Brandt-Pompidou Zadoleni

Paryż (UPI). — Pompidou i Brandt zakończyli swe 2-dniowe rozmowy, twierdząc że konferencja zakończyła się wielkim sukcesem, w zakresie rozwoju dalszej współpracy obu krajów.

### Temperatura

New York (UPI). — Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 30 stopni poniżej zera w International Falls, Minnesota. Najwyższa zaś osiągnęła wczoraj 88 stopni w Cotula, w Teksasie.

### Sajgon Zwalnia Jeńców

Sajgon (UPI) — W związku z rozpoczynającym się dziś w nocy świętem azjatyckiego Nowego Roku, rząd w Sajgonie uczynił gest dobrej woli w stosunku do komunistów i zapowiedział zwolnienie wszystkich chorych i rannych jeńców z Północnego Wietnamu. Przystąpił do zwolnienia 800 jeńców zostanie zwolnionych, w dniu Nowego Roku. Rząd w Sajgonie wysuwa sugestie pod adresem Hanoi, aby to samo zrobiła i druga strona.

Jest to już drugi podobny gest ze strony Sajgonu, w ciągu jednego tygodnia. W ubiegłą niedzielę zostało zwolnionych 37 jeńców z Północnego Wietnamu, 3 dalszych zwolnionych jeńców zdecydowało się na pozostanie w Południowym Wietnamie, nie chcąc wracać na tereny komunistów.

Minister spraw zagranicznych Sajgonu podał do wiadomości, że obecnie w rękach Południowego Wietnamu znajduje się 9,389 jeńców z Północnego Wietnamu. Z tego 8,574 są to mieszkańcy Północnego Wietnamu, a 615, to obywatele Południowego Wietnamu, którzy zostali specjalnie przeszkoleni przez Hanoi a następnie przetrzeni na południe. Ponadto jest 28,256 więźniów z oddziałów Vietkongu, którzy są obywatelami Południowego Wietnamu.

Ilość jeńców, którzy znajdują się w rękach komunistów, nie jest znana oficjalnie. Rząd Sajgonu przypuszcza, że w rękach komunistów jest ponad tysiąc jeńców z Południowego Wietnamu, a Amerykanie liczą swych jeńców w Północnym Wietnamie na 368.

### Statek Uderzył w Molo Portowe

Manila (UPI). — Statek, utrzymujący kontakty z filipińskimi wyspami, uderzył w drewniane molo portowe jednej z nich. 9 osób zostało zabitych. Większość ofiar to dzieci, sprzedające na molo żywność dla pasażerów statków.

### Polska Bandera Wpłyne Do Portu w Chicago

Warszawa. (ZW) — Po bardzo długich, szczegółowych przygotowaniach i po przezwycięzeniu wielu trudności różnego rodzaju, statki pod polską banderą zainaugurują już wkrótce stałe połączenie żeglowne portów polskich z portami położonymi wzdłuż wielkiej drogi wodnej rzeka św. Wawrzynca do Wielkich Jezior Kanadyjskich i Amerykańskich.

Dotychczas tylko polski "Stefan Batory" przemierzał i to tylko niewielką część tej drogi — do portu Montreal. Obecnie począwszy od połowy marca, ta niezmiernie ważna arteria handlowa obsługiwana będzie przez tak zwane jeziorowce — statki frachtowe PLC, budowane od r. 1968 w Stocznim im. Warskiego w Szczecinie pod katem żegluga na Wielkich Jeziorach. Żegluga ta ma bowiem swą specyfikę i stawia szczególne wymagania tonażowi zatrudnionemu na tej linii.

Pierwszym statkiem, który zainauguruje tę linię będzie drobnicowiec "Zawiercie". Następnie w odstępach miesięcznych "Zawichost" (17 kwietnia) i "Zabrze" (15 maja).

Statki te zawiązą będą do następujących portów: w Kanadzie — Montreal, Toronto, Hamilton, a w USA — do Detroit, Milwaukee i Chicago, ew. do innych jeszcze portów w zależności od podaży ładunków. Linia na Wielkie Jeziora będzie 30 regularną linią Polskich Linii Oceanicznych.

### Stocznia w Gdańsku i Szczecinie

Stara Się Uspokoić Załogę Po 3-dniowych Strajkach

Warszawa (UPI) — Wczoraj nowy szef polskich komunistów Edward Gierek przybył do Gdańska i spotkał się z robotnikami stoczni. W niedzielę Gierek rozmawiał ze stoczniowcami Szczecina, po 3-dniowych strajkach i celowym zwalnianiu pracy, co — jak okazuje się — miało miejsce nie tylko w Szczecinie (jak podawaliśmy wczoraj) lecz również i w Trójmieście. W ten sposób Gierek spełnił jedno z żądań wysuwanych przez robotników stoczni.

Jak podaje oficjalny komunikat PAP, Edward Gierek spotkał się z przedstawicielami załogi stoczni Gdańska, Gdyni i Sopot. W spotkaniu wziął również udział premier Jaroszewicz. Komunikat nie podaje, jak Gierek ustosunkował się do 6 punktów żądań robotników.

Żądania robotników, jak podawaliśmy poprzednio, obejmowały między innymi takie punkty, jak dalsze zmiany w Polbiturze (usunięcie Cyraniewiczza, Logi Sowińskiego, Moczara i Kociołka); wypuszczenie na wolność robotników aresztowanych za udział w grudniowych rozruchach; poprawa warunków i bytu pracy, osobisty przyjazd Gierka do Gdańska na rozmowy z robotnikami oraz wolność prasy.

Ze względu na trudność uśredniania korespondentom zagranicznym dostanie się na tereny objęte rozruchami, brak bliższych szczegółów, dotyczących przebiegu rozmowy Gierka z robotnikami stoczni w Szczecinie i Trójmieście.

### Obchody Kopernikowe We Włoszech

Rzym (ZW) — Ogólnowłoska Akademia nauk nosząca nazwę Academia dei Lincei, powołała komitet organizacyjny 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

Przewodniczącym komitetu został wiceprez Akademii prof. Beniamino Segre, zaś jego członkami są wybitni uczeni, profesorowie uniwersytetu w Bolonii, Florencji, Rzymie, Padwie i Mediolanie. Wśród nich prof. G. Abetti, prof. E. Cerulli, prof. M. Cimino, prof. L. Gratton, prof. G. Righini i prof. F. Zigai.

### Obote Uzyskał Azyl w Tanzanii

Kampala, Uganda (UPI). — Po wczorajszym zamachu stanu w Ugandzie, prezydent Obote nie wrócił już z Singaporem do kraju, lecz wyładował w sąsiedniej Tanzanii, gdzie otrzymał azyl polityczny. Ładowanie obalonego prezydenta nastąpiło na zamkniętym dla publiczności lotnisku i z zachowaniem wszelkich środków ostrożności.

W Kampali zapanował spokój, wojsko panuje całkowicie nad sytuacją. Zycie wraca do normalnych warunków, sklepy są otwierane. Nowy rząd zapowiada reformy oraz wybory, których następstwem mają być rządy cywilne i parlamentarne.

(Uganda leży nad jeziorem Wiktorii, w środkowo-wschodniej Afryce, pomiędzy Kenią, Tanzanią, Sudanem, Kongo i Rwandą. Bez dostępu do morza. — Zryw. Red.)

### Nacisk Komunistów Na Phnom Penh

Phnom Penh (UPI) — Komuniści naciskają z trzech stron na stolicę Kambodży. Źródła poinformowane spodziewają się generalnej komunistycznej ofensywy na Phnom Penh w dniu święta azjatyckiego Nowego Roku.

Dziś komuniści uderzyli na 3 posterunki wojsk rządowych w odległości 18 do 23 mil od stolicy. Najbardziej zacięte walki miały miejsce, gdy oddział około 500 komunistów uderzył na posterunek około 200 żołnierzy Kambodży. Otoczona załoga rządowego posterunku została zmuszona do ewakuacji na pomoc lotnictwa.

Dziś rano uruchomiono normalny ruch towarowy i pasażerski na lotnisku stołecznym, które w piątek było celem udanego ataku komunistycznych komandosów. Droga lotnicza nadchodzi do Phnom Penh transporty amunicji i zaopatrzenia, aby uzupełnić zniszczenia, wynikłe na skutek piątkowego ataku komandosów.

### Pogoda w Warszawie

New York (UPI). — Dzisiaj w południe była w Warszawie pogoda słoneczna przy temperaturze 43 stopnie. A więc w Warszawie jest cieplej aniżeli w Chicago.

### Gub. Reagan o Swej Roli w Roku 1972

Washington (UPI) — Gubernator Kalifornii Ronald Reagan oświadczył wczoraj, że nie ma zamiaru ubiegać się o stanowisko senatora w 1974 roku, a swą rolę w wyborach prezydenckich w 1972 roku chciałby organizować tylko do popierania republikańskiej kandydatury na te same urzędy prez. Nixona i wiceprez. Spiro Agnew. Kadencja Reagana, jako gubernatora, upływa w 1974 roku, podobnie jak i kadencja senatora z Kalifornii Alana Cranstona.

Oświadczył, że o stanowisko senatora nie będzie się ubiegał w 1974 roku, gub. Reagan dał do zrozumienia, chociaż tego wyraźnie, nie wypowiedział, że będzie ponownie kandydatem na urząd, jaki obecnie piastuje.

**Głos Polonii z Cleveland i Okolicy**

KORRESPONDENCI:  
**Eugenia i Jerzy Stolarczyk**

9421 Alexander Road  
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

**Stanisław Samek Prezesem Fundacji Polonijnej**

W poniedziałek, 18go stycznia w domu Posterunku 13 PLAW., odbyło się bardzo ważne wyborcze posiedzenie Fundacji Polonijnej w Ohio, Polonia Foundation of Ohio Inc.

Prezesem po raz drugi z rzędu został wybrany znany działacz związkowy Stanisław Samek.

Tadeusz Babicz został wiceprezesem, Violet Paul, sekretarką. Wyróżnienie spotkało również Jana Pabiana, który od początku założenia fundacji piastuje bez przerwy funkcję skarbnika. Dyrektorami na 3-letnią kadencję zostali panowie wybrani: Stanisław Sternik, Northfield, Ohio; Carolin Mareski, Youngstown i Stanisław Samek, Maple HTS.

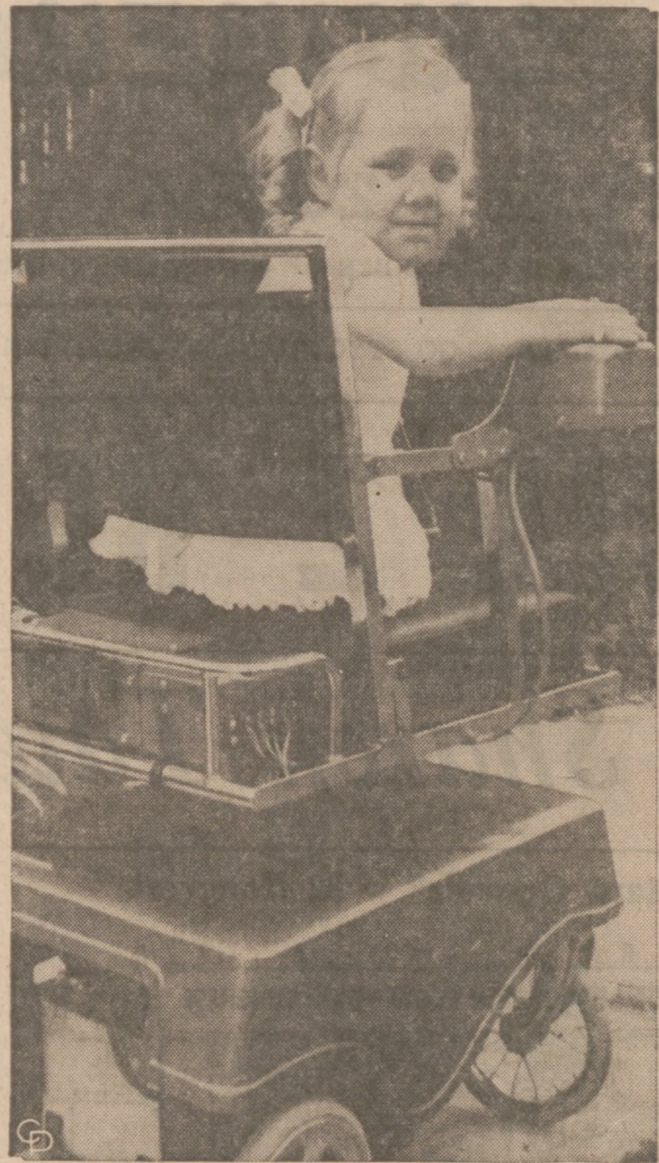
Fundacja Polonijna w Ohio zajmuje się od szeregu lat urządzaniem bankietu z okazji Dnia Kazimierza Puła-

skiego, podczas którego honorują zasłużonych Amerykanów polskiego pochodzenia.

Głównym zadaniem fundacji, dla którego została założona jest niesienie pomocy zdolnym studentom polskiego pochodzenia. Donacje na zasilenie funduszu stypendialnego przekazane do fundacji można odtrącać od podatku dochodowego.

Trzeba pamiętać, że budżet fundacji pochodzi z indywidualnych donacji, zapisów w testamentach lub innych darów. Fundusze te są odpowiednio inwestowane a tylko dochód z nich jest używany na stypendia itp.

Od chwili założenia w 1966 roku Fundacja Polonijna w Ohio ma na swym koncie całkiem pokaźne osiągnięcia. Każdego roku kilku studentów otrzymuje od niej potrzebny pomoc finansową.



**URODZIŁA SIĘ Z JEDNYM RAMIENIEM** — 4-letnia Susan Critchfield, urodzona bez nóg i z jednym ramieniem kieruje specjalnym wózkiem — Capp Electric Cart — największym wynalazkiem firmy w Los Angeles, Calif. Wózek może być prowadzony jedną ręką we wszystkich kierunkach, posiada również specjalne dźwigi do zniżania i podwyższania.

**Amerykański Ryż Wodny**

Ryż — zdawałoby się związany nieodłącznie z rejonami o klimacie ciepłym i wilgotnym — rośnie również w stanie dzikim w tak suchych i chłodnych stronach Ameryki Północnej jak Manitoba w Kanadzie, a w Minnesocie i północny Wisconsin w USA.

Jest on w istocie najstarszym zbożem tych okolic, uprawianym, a raczej zbieranym przez Indian na wiele wieków przed przybyciem w te strony białych ludzi.

Amerykanie nazywają go dzikim ryżem (wild rice), po polsku jest określany jako ryż wodny, a po łacinie: *Zizanium aquaticum*.

Ryż wodny rośnie w bagnach, w płytkich jeziorach lub w przybrzeżnych strefach głębszych jezior. — Żdźbło tej silnie ukorzenionej trawy wyrasta na wysokość 5 do 8 stóp, wiecha zaś długości od 15 cali ma kłoski zawierające ziarniki. Dojrzało, spadają w wodę stonowiąc doskonały pokarm dla ryb, w stanie jeszcze nieco zielonym są przez ludzi zbierane i po odpowiedniej przeróbce spożywane.

**Zbiory**  
Zbiory ryżu wodnego przeprowadza się kiedy ziarniki jego są jeszcze niedostatecznie dojrzałe aby same oblatywały, ale dostatecznie dojrzałe aby je można było "młócić" na pniu.

Zniwiarze — głównie Indianie — posuwają się wąską łodzią przez tereny wodne poroście ryżem, nachylają jego

wiechy do środka łodzi i strącają na dno dochodzące do dojrzałości ziarniki uderzeniami kija, po czym wypełnione ryżem łodzie sprzedają oczekującym ich na brzegu kupcom. Zapłata jest uzależniona nie tylko od szacowanej na oko wagi ryżu ale i jego gatunku oraz ilości zapasów pozostających na składzie z poprzedniego zbioru.

Zbiory ryżu wodnego — dokonywane codziennie w miarę jego dojrzewania w końcu sierpnia i w początkach września — są procesem bardzo nieekonomicznym, który po części wyjaśnia jego wysoką cenę na rynkach.

Szacuje się bowiem, że z 1,500 funtów, jakie przeciętnie wydaje jeden akr ryżu wodnego, zbiera się zaledwie 100 funtów. Wyprodukowanie odmiany, której ziarniki tak łatwo jak obecnie nie opadałyby i wprowadzenie na większą skalę mechanicznych maszyn żniwnych uratowałyby — zdaniem znawców — 90 procent plonów.

**Wzrost Zapotrzebowania**

Przygotowywanie wodnego, względnie dzikiego ryżu na rynek odbywa się następująco:

Najpierw przy pomocy kładzi z wodą usuwa się niedojrzałe ziarniki i ranczyszcznia. Następnie "dojrzała się" je w spichrzu, często przerabiając aby się nie zagrzały. Po tym "praży" się w suszarni i łuszczy, a w końcu sortuje według wielkości ziaren i gatunku. W tym procesie ryż wodny traci od 35 do 80 procent swojej początkowej wagi, podrażając tym bardziej swoją cenę.

Ryż wodny jest droższy niż uprawiany na polach ryżowych, ale jego amatorzy i sprzedawcy twierdzą, iż lepiej smakuje — nie jest tak miękki — szczególnie z dziczyzną i "oczywiście" posiada większe wartości odżywcze i zdrowotne od innych zbóż — jest m.in. bogaty w riboflavin.

Najwięcej produkuje się go i sprzedaje obecnie w Minnesocie (około 60 proc. produkcji ogólnej), następnie w stanie Manitoba w Kanadzie z 35 procentami produkcji, a w końcu Wisconsin — z pięciu.

Zapotrzebowanie na ryż wodny i jego zbiory niezwykle silnie ostatnio wzrasta.

**Bilety Na Stadion Droższe Niż Do La Scali**

Rzym — Włoscy eksperci piłki nożnej są zgodni: krachu nie da się powstrzymać. Powodem tego są niebawem honoraria płacone zawodnikom graczom. Oto na przykład słynny napastnik Riva otrzymał w ubiegłym roku 150 tys. dolarów. Na obecny rok Riva żąda 150 tys. dolarów, luksusowego mieszkanca i zwrotów "kosztów reprezentacji". Również honoraria dla trenerów "stały się szaleńcze". Znany trener Interu Heleno Herrera otrzymuje 320 tys. dolarów rocznie. W tej sytuacji kluby sportowe podwyższają stale ceny biletów na imprezy sportowe. Doszło do tego, że w Mediolanie bilety na stadion kosztują drożej niż do słynnej opery La Scala.

**Z Dnia**

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

waż były kongr. Barrat O'Hara przebywał w Kongresie po przekroczeniu 80 lat życia. Przy okazji warto nadmienić że następcą O'Hary — "ultra-liberal" kongr. Abner Mikwa był pierwszym, który "zbuntował" się przeciw kongresmanowi Rostenkowskiemu, głosząc za "liberalnym" kandydatem na przew. "kukusu" demokratów czym przyczynił się do zwycięstwa podłudniowca.

Kongr. Kluczyński reprezentuje okręg zamieszkały w około 50 procentach przez Amerykanów polskiego pochodzenia. Poważny odsetek wyborców stanowią Litwini i Czesi. Jest więc rzeczą naturalną, że okręg reprezentuje w Kongresie Amerykanin polskiego pochodzenia i Polonia nie ma zamiaru rezygnować z tego stanowiska bez walki.

Grupa etniczna do której należy major Daley zajmuje już dominującą pozycję w mieście i powiecie. Należą do niej przewodniczący Rady Powiatowej, szef Sądu Okręgowego, szef policji, szef straży pożarnej, klerk Sądu Okręgowego i dziesiątki kierowników różnych działów administracji miejskiej i powiatowej. Zwiększenie jej stanu politycznego posiadania kosztem traktowanej po macoszemu Polonii byłoby złą polityką, szczególnie obecnie, gdy Polonia otęcza się z drzemki i zaczyna walkę o należne jej miejsce w amerykańskim życiu.

Miejmy nadzieję, że pogłoska o "skazaniu" kongr. Kluczyńskiego na emeryturę jest w najgorszym wypadku balonem próbnym. Gdyby było inaczej, nie pozostanie nam nie innego jak mobilizacja sił do walki, nie tylko własnych lecz także czeskich i litewskich sąsiadów. Okręg 5-ty będzie reprezentował w Kongresie Amerykanin polskiego pochodzenia.

**Makabryczne...**

Paryż — W Paryżu otwarto kino Styx, które specjalizuje się w wyświetlaniu filmów grozy. Personel kina odziany jest w kostiumy duchów i upiórów, drzwi do toalety otwiera przy pomocy komórki fotoelektrycznej "kościotrup". Fotele przypominają krzesła elektryczne, zaś w bufecie na cukierkach i butelkach z lemoniadą znajduje się groźny napis: "Trucizna".

**Six Versions!**

PRINTED PATTERN  
4532  
SIZES 8-16  
10 1/2-20 1/2



The NOW Look is yours in this arch-yoked skimmer in six beautiful versions! Have it with/without pleats, contrast yoke, braid trim, collar.

Printed Pattern 4532: NEW Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16.

A. DE LAMOTHE  
**KOSYNIERZY**

powieść z 1863 r.  
Tłumaczył F. K.

(Ciąg dalszy)

Historyczne. — Dziennik, tom I, str. 80.

Potem, ażeby zatrzeć ślad swojej zbrodni, spalili miasto, nie zatrzymując się w niem dłużej jak godzinę, ponieważ Swinin spieszył się dostać Langiewicza, a więcej jeszcze wyprzedzić Błagurowa, który nic po za sobą nie pozostawiał do rabowania.

To że postępowanie, dawnego przyjaciela, oburzało obydwoch generałów.

Abraham także był rozdrażniony; drżał z obawy, aby kolumny których był przewodnikiem, nie przybyły za późno do Częstochowy; a może nawet daleko więcej gniewał się na hajdamaków aniżeli na Poaków, chociaż ci ostatni, unikając walki z moskalami, opóźniali przez to uwolnienie jego syna.

Na zrobioną przez niego uwagę, bo chociaż Swinin wiele szanował wysoką swoją rangę a więc i zdanie, noe mógł jednakże obejść się bez rady przebiegłego żyda, służącego mu za przewodnika w górach i gąszczach trudnych do przebycia; za jego więc poradą, postanowił aby obydwie kolumny, postępując jedna za drugą w niewielkiej od siebie odległości drogą miechowską, przesunęły się pomiędzy oddziałami Narbuta i Langiewicza w taki sposób, aby przeskoczyły połączeniu się tych dwóch oddziałów i każdem z nich zniosły oddzielnie wpięrow, nim powstańcy uplanowaliby wspólny atak na miasto zajęte przez silną kolumnę moskiewską pod wodzą generała Bagrationa.

Stosowny obrót natchmiast rozpoczęto.

Za zbliżeniem się nocy, podjazdy moskiewskie z prawego skrzydła odniosły generałowi iż w około samotnej szopy, spostrzegły ognie obozowe.

Zaskoczeni powstańcy nocą w gołem polu, zmęczeni ranym marszem i walką z bandytami, natrafivszy opuszczoną szopę, umieścili w niej swoich i niespodziewając się napadu pobitych pod Świętym Krzyżem moskali, rozpalili ogień w około budynku, chcąc tak przeceścić rana.

Swinin, dowiedziawszy się o ich obecności, zaraz wysłał adiutanta do przedniej swojej straży z rozkazem zatrzymania się, i kazał przywołać żyda.

Oczy Abrahama błyszczały radością.  
—Co to za ogień? zapytał generał.  
—Oddziałów Narbuta i Chuski, jasnie wielmożny panie.  
—Czy jesteś tego pewnym?  
—Tak przynajmniej myślę, odpowiedział żyd, bo bardzo wątpię, aby to miały być wojska generała Błagurowa.  
—A dlaczegoż-to?  
—Ponieważ jeden z naszych, którego wysłałem naprzód w celu dowiedzenia się czegoś, wyszedł mi iż słyszał śpiew: Boże coś Polskę.

—Jeśli pobili Błagurowa, rzekł Mitwed od Swinina, to powinniśmy mieć piękną zdobycz.  
—I byłoby to sprawiedliwem, mruknął Swinin, ponieważ dosyć nas skrzywdził.

I zwracając się do Abrahama:  
—Nie jest to czasami armia Langiewicza?  
—Nie, excellencyo, jego armia poszła w lewo.  
—A ta droga dokąd prowadzi?  
—Do Staszowa, excellencyo.  
—To dobrze! wracaj na swój posterunek.  
—Excellencyo, nie zapomnisz pan o danej mi obietnicy uwolnienia...

—Twego syna, tak, tak; skoro tylko dostanę Narbuta i Chuskę, przesięgam ci że twój syn Gedeon...  
—Ruben, wasza excellencyo.  
—Ach, mniejsza o to, będzie ci wrócony.  
—Potrzebaby więc excellencyo, natchmiast otoczyć dom konnicą; gdy inaczej, te psy spostrzegą się, uciekną i nie będzie dosyć czasu.

—Pójdź precz, ośle! nie potrzebujemy twoich rad.  
—Abraham nie był wcale czułym na podobne komplementa, skłonił się nisko i wyszedł zacierając ręce z radości. Jedna myśl go tylko zajmowała: W końcu odzyskam syna.

Nie myślał o niczem więcej jak tylko o tych, których miał zdradzić dla ocalenia swego syna, a byli to jego dobroczyńcy. Swinin i Mitwed szybko planu napadu ułożyli.

Postanowili otoczyć powstańców żelaznym kołem bagnatów i pik, z którego żaden z nich nie zdołałby się wymknąć. I nie trudnem to było. Ponieważ przeciwko trzustu, głodnym, znużonym i zziębniętym powstańcom, generałowie moskiewscy mieli przeszło sześć tysięcy ludzi i armaty.

Tylko noc czekała. A skoro nadeszła, kiedy mrok pokrył ziemię, wojska moskiewskie zaczęły posuwać się w milczeniu, rozwijając się w rozległe półkole, którego dwa końce miały zamknąć obóz powstańców.

Narbut i Chusko, ustawivszy pikietę i strażę, poszli do szopy odwiedzić rannych polaków i moskali, których Marta z Elżbietką pielęgnowały.

Obok wiązki słomy na której leżał ranny Ruben, siedział ów kozak, któremu żyd ocalał życie.

To dzikie dziecicę stepu, po raz pierwszy w swoim życiu uczuło swoją dzikość pokonaną ludzkością, biorącą natchnienie z religii. Był lopszym od swoich naczelników.

Na przednich posterunkach, Cezar i Magnus, siedząc na kupie śniegu, w baranich kożuszkach, w krakuskach na czoło wciśniętych, czuwali.

Naraz starzec trafił w ramię młodzieńca.  
—Co to, Magnusie?  
—Nie słyszałeś pan, poruczniku?  
—To jeden z naszych koni parsknął.  
—Nie, poruczniku, naszych koni nie ma po tej stronie.  
—Baczność, bracia! rzekł Cezar pół głosem.  
Czterech czy pięciu powstańców, leżących na śniegu, podniosło się. Nic nie widziiano, lecz jakiś niewyraźny szmer w oddali rozpoznawano.

—Szczepanie rzekł Cezar; masz swoje żywy?  
—Mam, poruczniku.  
—I pistolet?  
—Mam także.  
—Dobrze, pójdź i dowiedz się co to ma znaczyć; jeśli to jest nieprzyjaciel który nie spostrzegł jeszcze naszych, szybko wracaj do nas; a jeśli idzie na nas, strzel — i nie zajmując się nami, uciekaj ku obozowi.

Kilka minut niepewności upłynęło.  
Naraz błysk niepodsiewany o paręset kroków zajaśniał, i zaraz rozległ się odgłos strzału.

—Do obozu! krzyknął Cezar, do obozu! to nieprzyjaciel. I wszyscy spiesznie pobiegli, zaalarmowań obóz.

Na pierwszy głos trwogi, okrzyk do bronni! rozległ się po obozie i powstńcy, spoczywający w koło ognisk, na równe nogi wstały.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

**Z Posiedzenia Instalacyjnego Grupy 9 Z.N.P.**

W niedzielę, 17go stycznia, odbyło się instalacyjne posiedzenie Grupy 9 ZNP — Tow. Obrońców Związku, które przeprowadził prezes Feliks Hujarski.

Po odczytaniu korespondencji zakupiono patronat na koncert żeńskiego chóru Halina, który odbędzie się 13go lutego, o godz. 8-iej wieczorem, w audytorium Związku Polaków. Uchwalono także 41 dolarów na Kolegium Związku. W związku z planowanym bankietem jubileuszowym 75-lecia istnienia Towarzystwa prezes mianował komitetu bankietu oraz honorowych przewodniczących:

Aleksander A. Kopczyński i Jakub Marcik, Feliks Hujarski, przew. bankietu; Leon Andrukiewicz, sekret.; Kazimierz Andrukiewicz, kom. przyjęcia; Leona Andrukiewicz, kom. zaproszeń; S. Jaśkowski, kom. reklamy; F. Hujarski, kom. programu; K.

Andrukiewicz, kom. pamiętnika; A.A. Kopczyński, kom. historii.

Bankiet 75-lecia Grupy 9ej ZNP — odbędzie się 16 maja br. Po wyczerpaniu wszystkich spraw prezes odczytał posiedzenie do 21go lutego, a wiceprezesa Helena Kopczyńska zaprosiła wszystkich na przyjęcie instalacyjne.

**"Maxi" Niebezpieczne Dla Kierowców**

Berlin — zachodnio-niemiecki automobil klub radzi kobietom, aby zasiadając za kierownicą samochodu nie używały spodni ani piasezicy maxi, ponieważ utrudnia to manewrowanie pedałami. Natomiast mini za kierownicą nie są niebezpieczne: "Najwyższe zagrażają współjadącemu".

**Quickie Coats!**

7153



by Alice Brooks

Toss crocheted slim, trim, young coats over everything!  
QUICK-CROCHET tweed town-travel-country coat in 2 lengths! Combine knitting worsted, 3-ply fingering. Pattern 7153: NEW sizes 10-12; 14-16 incl. Size 12 (bust 34).

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.  
NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery gifts. 3 free patterns. 50c.  
NEW Complete Instant Gift Book — over 100 gifts for all occasions, ages. Crochet, tie, dye, paint, decoupage, knit, sew, quilt, weave — more \$1.00.  
Complete Afghan Book — fashions, pillows, gifts, more! \$1.00.  
"16 Jiffy Rugs" Book. 50c.  
"50 Instant Gifts" Book. 50c.  
Book of 12 Prize Afghans. 50c.  
Quilt Book 1—16 patterns. 50c.  
Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 unique quilts. 50c. Book 3, "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

**Rekord Biurokracji**

Warszawa — Rekord biurokracji padł we Wrocławiu. W 1947 roku mieszkańcy tego miasta, państwo M., zajęli wolny domek wnosząc równocześnie do władz miejskich podanie o jego kupno. Po 22 latach otrzymali odpowiedź. Odmowną!



**ASTRONAUTA Alan Shepard** przygotowany do "występu" na TV w czasie mającego się odbyć lotu Apollo 14. Czerwone pasy na helmie i ubraniu astronauty umieszczono by ułatwić widcom z ziemi odróżnienie Sheparda od Ed Mitchell'a, który leci z nim razem.

**Wiadomości w Skrócie**

25 tysięcy osób w powiecie Cuyahoga złożyło aplikację z zażaleniem odnośnie podwyżki podatków od nieruchomości. Przystępuje się, że liczba zażaleń powiększyła się do 30 tysięcy.

Józef W. Sitkowski, były radny miasta ubiega się o stanowisko burmistrza Parma, Ohio. Jego syn pomaga mu w rozprowadzaniu petycji.

Jeden z największych banków w Cleveland — Cleveland Trust, ogłosił obniżkę stopy procentowej od pożyczek indywidualnych na kupno domu, auta itp. Nowe raty od pożyczek będą o 1% niższe i wejdą w życie 5 lutego br.

Przeszło 100 osób poleciało z Cleveland do Washingtonu by celebrować z James V. Stanton D-20, nowym kongresmanem z 20go dystryktu, inaugurację 92 Kongresu.

**EUGENIA I JERZY STOLARCZYK**  
**Polski Program Radiowy**

Założony w 1927 roku  
**WXEN**  
106.5 FM—Cleveland, Ohio  
Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela, 10:30—11:30 rano

help your HEART FUND help your HEART

## Wydział K.P.A. w Sprawie "Mazowska" i Kontaktów z Reżymem

Miesięczne plenarne zebranie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois, którego prezesem jest dr E. C. Różański, zajęło stanowisko wobec dwóch aktualnych problemów życia Polonii: występów zespołu "Mazowska", oraz kontaktów z przedstawicielami reżymu komunistycznego w Polsce.

Stanowisko to wyrażają zaaprobowane jednogłośnie oświadczenia przedstawione na zebraniu w dniu 21 stycznia przez wiceprezesa KPA i zarządcę gł. SPK Kazimierza Łukomskiego, które przytoczamy poniżej.

### Okażmy Mazowsza Gościwnością i Serdecznością

"Pojawiały się ostatnio sugestie, że Polonia powinna zbojkotować występy "Mazowsza", jakie odbędą się w Chicago w końcu lutego br. Sugestie te opierają się na argumentach, że "Mazowsze" jest reżymową imprezą mającą wyciągnąć od Polonii dolary, które są używane na propagandę komunistyczną i na pomoc dla Kuby i Północnego Wietnamu. Wysuwany jest też argument, że bojkot "Mazowsza" byłby zarazem potępieniem reżymu za jego akty morderstwa i gwałtu dokonanego na robotnikach polskich w czasie masowych demonstracji w grudniu ub. roku w miastach nadbałtyckich.

Jakkolwiek przyznajemy słuszność wysuwanych argumentów, nie możemy zgodzić się z sugestiami bojkotu "Mazowsza". "Mazowsze" choć jest imprezą dochodową reżymu, jest jednak przede wszystkim pięknym osiągnięciem w dziedzinie kultury tańca i pieśni ludu polskiego. Zespół "Mazowsza" to nie są świadomi agenci reżymowi, ale to jest młodzież polska tej samej z nami krwi i wiary,

która chce nam pokazać co Polska ma najpiękniejszego. Winniśmy im dać wzajemnie serdeczność, gościwność i uznanie za ich niemałe osiągnięcia.

Utrzymywanie bliskich więzów z krajem jest potrzebne zarówno dla narodu polskiego jak i dla nas tutaj. Dla nich jest to dowodem, że są jeszcze w świecie bratnie serca, które rozumieją ich nieszczęsną los i chcą im w miarę możliwości iść z pomocą; dla nas tutaj stały kontakt z polskim życiem kulturalnym jest konieczny dla uchronienia się przed zupełnym wynarodowieniem i utratą tego co mamy w sobie najlepszego z polskości.

Jest tragicznym paradoksem, że musimy za to płacić haracz reżymowi komunistycznemu, tak jak go płacimy przesyłając naszym rodzinom pomoc materialną za pośrednictwem PKO, czy jeżdżąc w odwiedziny do Polski. Zdecydowaliśmy jednak już wiele lat temu, że stały kontakt z Polską jest sprawą tak ważną i cenną, że warto to okupić podatkiem jaki płacimy za to reżymowi.

Okażmy młodzieży "Mazowsza" naszą serdeczność i nasze dla nich uznanie".

### Przeciwko Kontaktom Z Przedstawicielami Reżymu

"Grudniowe demonstracje w nadbałtyckich portach ilustrują bardzo dobitnie złowieszczą rolę jaką spełnia w Polsce reżym komunistyczny. Tym razem to właśnie robotnicy, których reżymem mieni się być reżym, wyszli na ulice, żeby protestować przeciwko niedostatkom i ponieważ ludzie pracy przez reżym komunistyczny. A tenże reżym nie umiał na to znaleźć innego argumentu niż masowy mord i aresztowania!

Jeżeli ktokolwiek miał wątpliwości na temat głębokiej przepaści, jaka dzieli naród polski od jego narzuconego przez Rosję reżymu, krwawy gruzien na polskim wybrzeżu powinien te wątpliwości usunąć.

Są jednak wśród nas ludzie naiwni, ludzie małej wiary a nieraz poprostu oportuniści, którzy nie umieją, albo nie chcą rozumieć prostej prawdy:

- że reżym komunistyczny w Polsce jest obcą agencją działającą wbrew interesom narodu polskiego;
- że w takim razie utrzymanie stosunków z przedstawicielami tegoż reżymu, wykraczających poza konieczne, formalne kontakty w sprawie np. wiz, spraw gospodarczych, wymiany kulturalnej i prawnych, jest działaniem sprzecznym z dobrem narodu polskiego, gdyż jest równoznaczne z uznaniem reżymu jako rzecznika narodu polskiego.

Postawa Kongresu Polonii Amerykańskiej jest pod tym względem jasna i prosta. Określają ją uchwały obowiązujące wszystkie Organizacje będące członkami Kongresu, oraz wszystkich Delegatów Organizacje te reprezentujących.

Przypominamy: W rezolucji 8-jej Krajowej Konwencji KPA, jaka odbyła się w sierpniu 1970 r. w Chicago, czytamy:

"Kontakty z . . . ambasadą . . . i konsulatami reżymu warszawskiego powinny być ograniczone wyłącznie do załatwienia niezbędnych spraw i formalności, a wykluczać jakiegokolwiek stosunki towarzyskie, stwarzające pozory moralnego uznania."

Na też Konwencji Prezes KPA mec. A. Mazewski wygłosił przemówienie programowe, z którego angielskiego oryginału cytujemy następujące, dotyczące tego zagadnienia, wyjątki:

"We know it for an incontrovertible fact, that the majority of the Polish people are against communism. It is an established fact of history that the communist regime in Warsaw was established by Russia by the force of arms. And it is an obvious fact, that the communist regime in Warsaw is not representative of the Polish nation.

Thus, recognizing the fact that, in a limited way, Poland exists as a state, we in the PAC nevertheless reject any personal contacts with the communist dictatorship in Poland with the exception of those official contacts which are absolutely necessary in obtaining travel permits or sending material aid to our kin in the land of our ancestors.

We are proud of our Polish heritage and we know that this heritage is being trampled by the communist system which is abhorrent to Polish history, culture, tradition and temperament. And by being in steadfast opposition to the communist regime in Poland, we not only give aid, but moral comfort to the people of Poland in their psychological resistance to communism. Our position and our voice in America acts like a leverage against total communism of Poland and total subjugation of Poland by the Soviet Union."

Zwracamy też uwagę na odpowiednio sformułowane stanowiska Wydziału zawarte w rezolucji uchwalonej na grudniowym zebraniu Wydziału.

Zarząd Wydziału czuje się w obowiązku przypomnienia, że ściśle przestrzeganie stanowiska Kongresu wobec przedstawicieli reżymu komunistycznego w Polsce jest obowiązkiem każdej organizacji należącej do Kongresu, oraz każdego Delegata.

Odpowiadając na pytanie jednego z delegatów p. Łukomski uzasadnił potrzebę zachowania w tej sprawie jasnego stanowiska wypadkami penetracji reżymowej wśród Polonii. Jako przykład wymienił udział przedstawicieli konsulatów reżymowych w przyjęciu świątecznym biura podróży "Orbit", oraz fakt zaproszenia przedstawicieli konsulatów na Dzień Polski z okazji dorocznego festiwalu Bożonarodzeniowego w Muzeum Wiedzy i Przemysłu. "Czy po to, żeby urządzić wycieczki do Polski — mówił p. Łukomski — trzeba koniecznie gościć i wymieniać uśmiechy i komplementy z przedstawicielami reżymu, na którego rękach jest niezachwiana jeszcze krew setek polskich robotników?"



3 MIESIĘCZNA — Seniorita Bambi, waży 14 funta, rasy chihuahua, ulokowała się w . . . kubku do kawy.

## Z Uroczystości Zaprzysiężenia Zarządu Tow. Nadwiślańskiego Przystąpię Odebrał Krajowy Sekretarz ZNP, A. Pachucki

Dla bardziej wydajnej pracy, dwie Grupy należące do Gminy 75 ZNP, połączyły się w jedno towarzystwo. Tow. Św. Alojzego, Grupa 420 ZNP istniejące od r. 1889, które przyłączyło się do Tow. Nadwiślańskiego, Grupy 759 ZNP. Wspólna instalacja i połączenie tych grup było onegdaj uroczyste obchodzone w sali Mango, 2256 N. Mango Ave. Po załatwieniu najważniejszych spraw administracyjnych przez prezesa Tow. Nadwiślańskiego Jana Jurek, przystąpiono do instalacji.

Przystąpię odebrał od nowego zarządu na rok 1971 odebrał p. Adolf Pachucki, Sekretarz Krajowy ZNP. Nowy zarząd na rok 1971 tworzą: Jan Jurek St., prezes; Józef Czuj, wiceprezes; Władysława Niedziałkowska, wiceprezeska; Stanisław Wdoka, sekr. prot.; Anna Havorsen, sekr. fin.; Edward Moskal, skarbnik.

Delegaci do Gminy 75 ZNP: Jan Jurek Sr., Władysława Niedziałkowska, Czesław Barszcz, Mieczysław Kuznar, Anna Halvorsen, Tomasz Jurek, Edward Moskal, Stanisław Wdoka, Józef Czuj, Richard Jurek, Antoni Brzoza, Jan Jurek Jr., Mieczysław Boczar, Mieczysław Rojko, Jan Bujał, Stanisław Jurek, Maria Kluba i Mieczysław Bruski.

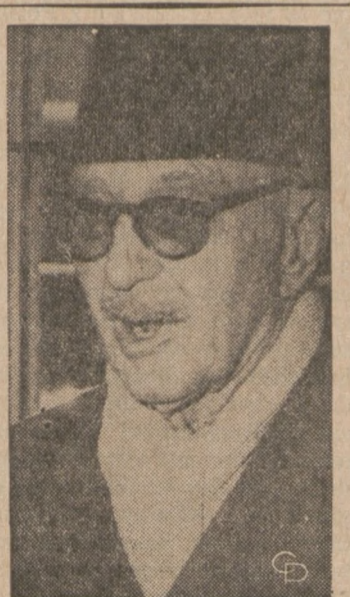
### Instalacja

Po kolacji przygotowanej przez panią z komitetu instalacyjnego został przeprowadzony program, któremu przewodniczył Edward Moskal, skarbnik towarzystwa, a razem i prezes Gminy 75 ZNP i Skarbnik krajowy ZNP.

## Z Gminy 80 ZNP

Roczne i wyborcze posiedzenie delegacji Gminy 80-jej Z.N.P., odbędzie się w ten piątek, 29-go stycznia, w sali im. A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan ulica, początek o godz. 8 wieczorem. Grupy są zobowiązane zaprezentować swoją delegację w mandat i opłacić swój roczny podatek 5c od członka. Na tym posiedzeniu wybrany zostanie zarząd na rok 1971. Administracja prosi delegacje o liczne przybycie.

Wł. Tomaszewski, prezes; Kaz. Frenzel, sekr. prot.



NON-STOP za 18,000 dolarów, tyle bowiem kosztowało opłacenie podróży Charles'a A. Munn, który chciał koniecznie przelecieć pasażerskim odrzutem z Paryża do swojej zimowej rezydencji na Florydzie bez postoju w Nowym Yorku. Warto chyba dodać, że Munn jest milionerem . . .



## Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

### Zabawy, Instalacje, Posiedzenia Oddziałów Ligi Morskiej

Zarząd Oddziału Bridgeport Nr. Ligi Morskiej przy Okr. 7-ym zwraca się do wszystkich członków i członkiń, aby przybyli na posiedzenie instalacyjne, które się odbędzie się w niedzielę 1 lutego, w sali im. A. Mickiewicza, 3312 So. Morgan ulica, o godz. 2-jej po południu. Są ważne sprawy do załatwienia i omówienia oraz złożenie przysięgi nowoobranego zarządu na rok 1971. Obowiązkiem każdego członka być obecnym na posiedzeniu wyborczym i instalacyjnym.

Wł. Tomaszewski, prezes; Zofia Tor, sekr.

Bezpośrednio po zebraniu odbędzie się instalacja. W czasie krótkiego programu podana będą przekąski.

Adolf Dziatowy, prezes; Maria Prejsnar, sekr.

### Z Oddziału

Oddział Morze Nr. 57 przy Okr. 7-ym LM odbędzie posiedzenie w czwartek, 4-go lutego, w sali Zien-tek Post, 5156 So. Ashland ave., początek o godz. 7:30 wieczorem. Ważne sprawy są do załatwienia. Obecność członków i członkiń wymagane. Zarząd prosi o liczne przybycie.

### Instalacja Okr. 7-go 30 Stycznia

Okr. 7-my Ligi Morskiej w Ameryce urządza instalację nowoobranego zarządu w sobotę, 30-go stycznia, w sali Rose Hawryszko, 4756 So. Western ave. Początek o 5:30 wieczorem. Oddziały, Okręgi, wymagane. Zarząd prosi o liczne przybycie.

## Gmina 75 ZNP Wybrała Swój Nowy Zarząd Na Rok 1971

Gmina 75 ZNP odbyła onegdaj swoje posiedzenie wyborcze. Po załatwieniu najważniejszych spraw administracyjnych, uczczono pamięć dwóch zmarłych delegatów z Gminy 75 ZNP: s. p. Józefa Kukieli i s. p. Józefa Truche, przez powstanie i jednogłośnie przyjęcie uchwały. Prezes Gminy p. Edward Moskal zamianował Komitet Mandatów, w osobach: Jan Ptaszewski, Zofia Ligenza i Jan Jurek Sr. Ze sprawozdania Komisji Mandatów okazało się, że obecnych do głosowania było 82 delegatów, prócz tego jeszcze trzy grupy nie złożyły swoich mandatów. Gmina 75 ZNP jest upoważniona do 102 delegatów. Przystąpię od nowych delegatów odebrał Bronisław Bykowski Sr., były prezes Gminy 75 ZNP.

Następnie z upoważnienia Izby Delegatów, prezes E. Moskal zamianował przewodniczącego wyborów w osobie Franciszka Sikora, byłego sekr. Gminy 75 ZNP. Uchwalono po dłuższej dyskusji na salę posiedzeń na rok 1971 salę p. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., na którą padło 72 głosy, zaś na salę pnr. 831 N. Ashland Ave. padło 10 głosów. Uchwalono pensję urzędników na rok 1971, która pozostaje ta sama, jak w roku 1970.

Przewod. Franciszek Sikora na polecenie Izby Delegatów zamianował Komisję Wyborczą w osobach: Edwin Amatys, Władysław Czaja i Stefania Dowgiało i przystąpiono do wyborów. Wszyscy u-

przednicy Gminy 75 ZNP z roku 1970 zostali wybrani jednogłośnie za wyjątkiem wiceprezesa. O urzęd wiceprezesa ubiegali się o urzęd wiceprezesa Ludwika Adamowskiego i Anna Wojciechowska. Na skutek tajnego głosowania została wybrana ponownie Ludwika Adamowska.

Nową administrację Gminy 75 ZNP na rok 1971 stanowią: Edward Moskal, prezes; Stanisław Scibilo, wiceprezes; Ludwika Adamowska, wiceprezeska; Władysław Kuman, sekr. prot.; Anna Halvorsen, sekr. fin.; Edward Zick, skarbnik; Stanisław Bogobowicz, marszałek.

Uchwalono urządzić okazalą instalację dla zaproszonych gości i delegatów w piątek, dnia 26-go lutego, w sali Moskala, pnr. 5639 Milwaukee Ave., o godzinie 8:00 wieczorem. Władysław Kuman, sekretarz i korespondent.

## Reforma Rolna w Chile

Meksyk (UPI) — Minister rolnictwa J. Chonchoi oznajmił, że rząd prezydenta Allende przystąpił do realizacji reformy rolnej w jednej z najbardziej zacofanych prowincji Chile, Cautin. Minister rolnictwa podkreślił, że wywłaszczeniu podlegać będą tylko wielkie majątki ziemskie.

## Z Instalacyjnego Posiedzenia Tow. Synowie Piasta Krajowy Skarbnik ZNP, E. Moskal Odebrał Przystąpię

W środę, dnia 20-go stycznia odbyło się posiedzenie wyborcze i instalacyjne Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP, w sali Weteranów—PLAV, pnr. 3024 N. Laramie Ave., o godzinie 8:00 wieczorem. Prezes Józef Kogut przeprowadził załatwienie ważnych spraw, po czym przystąpiono do wyborów, które odbyły się bardzo sprawnie.

Do nowego zarządu wylosi: Józef Kogut, prezes; Anna Wojciechowska, wiceprezeska; Wincenty Imbier, wiceprezes; Joan Modeliska, sekr. fin.; Chester Rożek, sekr. prot. i skarbnik; Walenty Remblewski, marszałek i opiekun chorych.

Delegatami do Gminy 75 ZNP zostali: Józef Kogut, Chester Rożek, Anna Wojciechowska, Cze-

slaw Modelski, Wincenty Imbier, Władysław Krasicki oraz Stanisław Maca.

Przystąpię od nowego zarządu Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP odebrał p. Edward Moskal, prezes Gminy 75 ZNP, a razem Kraj. Skarbnik ZNP, który złożył Grupie życzenia powodzenia w pracy dla ZNP, jako też dla dalszego rozwoju Towarzystwa. Po dano potem wykładowy kolekcje, którą przygotowały panie Anna Wojciechowska i Stanisława Kogut.

Po programie instalacyjnym i serdecznej pogawędce o sprawach ZNP wszyscy w dobrym nastroju poróżdzili się do swoich domów.

Władysław Kuman, sekr. Gminy 75 ZNP i korespondent.

## Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich Zakończyło Działalność

Warszawa — W Warszawie obradował walny zjazd Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Wzięło w nim udział około 150 delegatów reprezentujących wojewódzkie instancje Towarzystwa. Dokonano oceny działalności TRZZ w latach 1957-1970. Otwarcia obrad dokonał wiceprzewodniczący Rady Naczelnej TRZZ — Jan Izdrowski, a referat sprawozdawczy wygłosił sekretarz generalny Towarzystwa — Józef Machno. Omówił on osiągnięcia Polski Ludowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych w okresie minionego ćwierćwiecza, stwierdzając że są one szczególnie bliskie działaczom i członkom TRZZ.

Zjazd przyjął uchwałę, podkreślającą m.in., że działalność Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich dobrze służyła pracy na rzecz wszechstronnego rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych i ich pełnej integracji z Macierzą. W tej sytuacji — biorąc pod uwagę wnioski zjazdów wojewódzkich instancji TRZZ o wykonaniu zadań programowych — zjazd postanowił z dniem 8 bm. rozwiązać Towarzystwo. Uchwała zawiera przekonania, że dorobek TRZZ będzie wzbogacany i rozwijany przez organizacje społeczne, które służyły i służą nadal sprawie rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych.

zintegrowanych z Macierzą, wszechstronnie rozwiniętych gospodarczo, kulturalnie i społecznie jest nieodzowną częścią składową ogólnego postępu całej Polski. W związku z tym, co potwierdziły ostatnio przeprowadzone wojewódzkie zjazdy TRZZ, zadania postawione przez Towarzystwem zostały w pełni wykonane. W tej sytuacji J. Machno w imieniu Prezydium zwrócił się do uczestników zjazdu o podjęcie uchwały rozwiązującej TRZZ.

Zjazd przyjął uchwałę, podkreślającą m.in., że działalność Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich dobrze służyła pracy na rzecz wszechstronnego rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych i ich pełnej integracji z Macierzą. W tej sytuacji — biorąc pod uwagę wnioski zjazdów wojewódzkich instancji TRZZ o wykonaniu zadań programowych — zjazd postanowił z dniem 8 bm. rozwiązać Towarzystwo. Uchwała zawiera przekonania, że dorobek TRZZ będzie wzbogacany i rozwijany przez organizacje społeczne, które służyły i służą nadal sprawie rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych.

## Mata Hari i Krawiec

Londyn — Słynny krawiec londyński Charles Creed napisał "Wspomnienia mistrza igły", które z miejsca stały się bestsellerem. Oto fragment, który omawia zupełnie nieznaną dotychczas historię: "Jedną z naszych najsłynniejszych klientek była kobieta z zięciem Mata Hari. Zaądała ona, aby do egzekucji dostarczyć jej sukni z naszej firmy".

## Nie Mogłem Spać z Powodu Bólu

Moje całe ciało dotknięte było artretyzmem wszystkie moje stawy i mięśnie były rozpalone. Cierpiełem tak wielkie bóle, że nie mogłem ani siedzieć, ani leżeć i przez cały prawie rok spałem tylko 2 godziny co noc. Mój lekarz obawiał się, że z powodu bólu mogę popełnić samobójstwo. Wtedy pewien rodak z Wisconsin polecił mi kombinację tabletek BOLVEN i kapsulek ZDRAVI-TAMIN. Zazwyczaj obydwa środki każdy dzień i odradu mam lepsze krążenie w palcach rąk i nóg, mogę się sam ubrać, śpię całą noc a nawet mogę prowadzić samochód. Z tego powodu też polecam obydwa te cudowne środki wszystkim moim przyjaciołom. . . Frank Kohut, Petersburg, N.Y. Nie odkładajcie tej sprawy na jutro, lecz zamówcie dziś: Czwarakie lektwo BOL-VEN tabletki na 5 tygodni za \$2.90 i ZDRAVI-TAMIN kapsułki za \$3.98, lub kombinację na 10 tygodni: BOLVEN za \$5.80 i ZDRAVI-TAMIN za \$6.98 łącznie z opłatą pocztową i gwarancją. Również MORAVIA wysoco skoncentrowany liniment na bóle nerwowe, reumatyczne i na skurcz mięśni w łydce, za 1 pint \$3.50, za 1 kwartę tylko \$0.00. — DANUBE nowe, europejskie odkrycie na przeczyszczenie tabletki \$1.50 na miesiąc, lub na 3 miesiące tylko \$2.98 z opłatą pocztową. Cash, money order, czek lub na C. O. D. Wysyłamy też do Kanady, ale nie na C. O. D.

EUROPEAN DRUGS, Bretyslaw Jelinek — Europejski Aptekarz Dpt. 1, P. O. Box 927, Laguna Beach, California. 92652.

## UWAGA CZYTELNIKOWI W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przestać go na adres:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OSŁOBOWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

## KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu . . . Nazwa ulicy . . . Piętro . . .

Numer Telefonu . . .

Miasto . . . Zone . . . Stan . . .

Podpis zamawiającego . . .

## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by



ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622

### WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tydzień	
Rocznie (1 yr.)	\$26.00	Sobotnie Wydanie	
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Kwartał (3 mos.)	8.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Kwartał (3 mos.)	3.25

### WYSYLANE PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tydzień	
Rocznie (1 yr.)	\$25.00	Sobotnie Wydanie	
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Rocznie (1 yr.)	\$8.00
Kwartał (3 mos.)	8.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	4.00	Kwartał (3 mos.)	3.25

### CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	\$18.00	Rocznie (1 yr.)	\$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

### DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tydzień	
Rocznie (1 yr.)	\$18.00	Sobotnie Wydanie	
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Rocznie (1 yr.)	\$10.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
		Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo  
Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) .....20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano  
BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich biur BRunswick 8-8700  
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## Wyboista Droga Do "Socjalizmu"

W stolicy Chile Santiago stanął pomnik kubańskiego komunisty Che Guevary, który zginął w Boliwii. Odświeżenie pomnika w pięć dni po objęciu władzy przez marksistę dr Salwadora Allende było zbiegiem okoliczności. Budowę pomnika rozpoczęto za rządów jego poprzednika Edwarða Frei, reprezentującego lewicowe skrzydło chrześcijańskich demokratów.

Nie jest jednak zbiegiem okoliczności, że jednym z pierwszych aktów nowego prezydenta było uznanie reżimu Castro i nawiązanie z nim stosunków dyplomatycznych. Stosunki handlowe, ale bez formalnego uznania reżimu Castro, nawiązał również E. Frei.

Nie jest dziełem przypadku upaństwowiania przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i banków, narazie tylko należących do obcego kapitału.

Nie jest dziełem przypadku, że Chile, obok Kuby i Algierii, staje się schroniskiem rewolucjonistów i terrorystów z całej zachodniej hemisfery. W Chile wyładował francuski dziennikarz R. Debray, który towarzyszył Guevarze w jego wyprawie do Boliwii i ostatnio został zwolniony z boliwijskiego więzienia. Debray natychmiast po wyładowaniu w Santiago został przyjęty do klikki otaczającej Allende i być może zajmie stanowisko nieoficjalnego ministra propagandy.

Nie tylko Stany Zjednoczone ale wiele państw Ameryki Łacińskiej patrzy z niepokojem na wydarzenia w Chile, które przez dziesiątki lat były modelem demokracji i praworządności. Stany Zjednoczone są jednak bezsilne. Chile nie korzystając z amerykańskiej pomocy a Allende oddzielił przeszło \$500 milionów rezerw nagromadzonych przez poprzednika. Suma ta pochodzi głównie od amerykańskich koncernów, które w górach i na pustyniach Chile zbudowały olbrzymie kopalnie miedzi i rudy żelaznej, obok nich miasta i zajęły się znalezieniem rynków zbytu.

Allende może robić co chce bez obawy interwencji z zewnątrz. Musi jednak oglądać się na silną opozycję wewnątrz kraju, która zmusza go do porzucenia lub przynajmniej odczucia państwowienia banków, znajdujących się w rękach Chilijczyków. Partie opozycyjne mają większość w Parlamencie. Na uboczu stoi armia, tradycyjnie nie mieszająca się do polityki, ale obecnie pilnie obserwująca bieg wydarzeń. Droga do "socjalizmu" nie jest usiana różami.

## INNI PISZA:

### Światło, które Ciągle Płonie

CHICAGO SUN TIMES. — Robotnicy, którzy niedawno demonstrowali w Polsce, w wielkiej stoczni-im. Lenina w Gdańsku, przeciwko politycznym i gospodarczym warunkom w kraju, pomiędzy licznymi ważnymi żądaniami, domagali się również między innymi czegoś, co specjalnie nas uderzyło: domagali się wolności prasy.

W krajach totalitarnych, rolą prasy jest służyć państwu, a anglosaska tradycja wolności prasy, zagwarantowana w 1-ej Poprawce do Konstytucji jest herezją.

Jednakowoż, wydaje nam się, że dążenie człowieka do poznania prawdy tak aby ta prawda mogła go wyzwolić — jest ideałem który nadal świeci jasno, nawet wśród najciemniejszej nocy.

Żądania polskich robotników powinny odzwierciedlać naszą radość z powodu posiadania prawa do wolnej prasy oraz wzmocnić naszą czujność, aby nikt, absolutnie nikt nie odważył się naruszyć tego prawa.

Prasa nie jest doskonała, jak każdy ludzki organizm. Ale ma ona specjalne własności, które tak trafnie ocenił bystry obserwator naszego życia społecznego, Alexis de Tocqueville, przeszło sto lat temu:

"Dla prasy nie ma pośredniej drogi między służalczą a swobodą; aby móc w pełni cieszyć się niewypowiedzianymi korzyściami, jakie przynosi wolność prasy, trzeba również akceptować nieuniknione zło strony, które mogą się ujawnić.

## To i Owo

Żyje sobie w Afryce ptak, który lubi wosk. Ów ptak spokrewniony z amerykańskim dzieciomem naprowadza ludzi i małpy na gniazda dzikich pszczoł. Wygląda to mniej więcej tak: widząc np. człowieka ptak zaczyna ćwierkać, wydając dźwięki podobne do grzechotu wydawanego przez niepełne pudełko zapałek. Czeka, aż człowiek zwróci na niego uwagę i podejście bliżej. Wówczas, stale ćwierkając, odlatuje na odległość kilku metrów dalej i ponownie czeka. Ta zabawka powtarza się dopóty, dopóki człowiek nie zbliży się do barci. Człowiek, oczywiście, dobiera się do miodu i wyciąga wonne plasty.

Ptak cierpliwie czeka, aż człowiek odejdzie. Dopiero wtedy wsuwa się do splądrowanego, pszczołowego gniazda. Nie próbuje jednak miodu. Najsmaczniejszym kąskiem jest wosk. Ludzie bardzo sobie ceną obyczaję tego ptaka i uważają go za niezawodnego przewodnika, nieomylnie prowadzącego do barci.



## W Alejach Przy Kedzie Bulwarze (2). — Młoda Polska Dziennikarka, Małgorzata Szejnert Opowiada o Swym Pobycie w Chicago. — Niedziela u Doktora Aleksandra Rytła

Poniżej zamieszczam dokonanie wczoraj zaczętego reportażu młodej polskiej dziennikarki, Małgorzaty Szejnert z jednej niedzieli, spędzonej w Chicago. Niedzielę tę pani Małgorzata spędziła w domu popularnego wśród Polonii lekarza dra Aleksandra Rytła.

Aleksander Rytel przyjechał do Stanów w 1939 roku, był członkiem delegacji polskiej na kongres lekarzy w USA. Wojna uniemożliwiła mu powrót. Doktor był już wtedy znanym lekarzem, autorem około 40 prac medycznych i działaczem społecznym. Przez ostatni rok przed wojną piastował stanowisko dyrektora szpitala wolskiego. W listopadzie 1939 r. wykładat na Uniwersytecie w Toronto. W rok później zabiega o zorganizowanie punktu rekrutacyjnego wojska polskiego w Kanadzie. Z tego czasu pochodzi gazeta z karykaturą: doktor w battle dresie pułka do bram miasta Windsor. Nad bramą napis: — "Nobody home" (nikogo nie ma w domu).

Inna karykatura, słynnego Walentynowicza, ukazuje doktora w tym samym mundurze, skaczącego przez ognisko. Po uruchomieniu rekrutacji trzeba było zainteresować nią młodzież. Doktor, stary działacz harcerski, umiał się z nią wspaniale dogadać. Świadczy o tym list wysłany z Owen Sound 3.X.1941 r. przez żołnierzy odpły w a j a c y c h do Wielkiej Brytanii:

"Kochany Ojcie. Kapitanie Pogodna, pełna poświęceń i zrozumienia sylwetka Naszego Ojca pójdzie z nami tam, gdzie nas wiodą wszystkie drogi — do nowej Polski!"

Większość podpisanych została na zawsze pod Monte Cassino.

Pamiętki z kanadyjskiego okresu doktora zainteresowałyby bardzo historyka drugiej wojny światowej. Jest tam dokumentacja akcji rekrutacyjnej w Kanadzie, spisy szeregowych i oficerów, rachunki gospodarcze, notatki dotyczące sum ze sprzedaży polskiego złota przeznaczonych na rekrutację. Jest tu i depesza Churchilla do Sikorskiego z okazji wciągnięcia sztandaru Armii Polskiej w Windsorze.

Jest purpurowa poduszka z klucami miasta Windsor, bo potem się okazało, że "jest ktoś w tym domu", i obok tej poduszki — Polonia Restituta.

Doktor zamierza napisać — książkę pt. "Światła i cienie rekrutacji Wojska Polskiego w Kanadzie". Ale czasu nie starcza.

W 1944 roku Aleksandra Rytła dosięga cios z Polski. Starszy syn, 13-letni żołnierz Powstania Warszawskiego, — zginął.

Po wojnie doktor zostaje delegatem Polski do organizacji UNRRA. W tym okresie pisze książkę "Pomoc powojenna dla Polski!".

Sprawdza do Ameryki pierwszą żonę Paulinę, jak on lekarz i działaczkę społeczną, i synka Michała.

Okazuje się, że Michał, który w czasie Powstania miał 10 lat, nie dał się dorosłym przytrzymać w piwnicy. Tak długo wrzeszczał, aż go wypuszczono. Biegał jako łącznik i roznosił gazetki powstańcze. Dziś jest profesorem nadzwyczajnym Uniwersytetu Marquette w Milwaukee. Został nim mając 33 lata. Ożenił się z Polką, Krystyną Iwaszkiewicz, znaną kinomanom z filmu "Historia jednego myśliwca". Poznał ją w USA, gdy tam przyjechał z wizytą. Mają dwoje dzieci. Michała i Dorotę. Doktor mówi o synu, synowie i wnukach. Pokazuje mi wycinek Kuriera Polskiego — Waclaw Nowowiejski pisze w nim ciekawie o warszawskim spotkaniu z Michałem Rytłem. Prowadzi mnie do pokoju z rodzinnymi zdjęciami. Tam krótki spacer zamienia się w wycieczkę po domu, bo ileż tu jeszcze do oglądania. — Cudowne karykatury Czernańskiego: marszałek Piłsudski sięga po koronę Polski, — wokół całej galerii międzywojennych polityków, dyplomatów, oficerów, biskupów; najwięcej miejsca zajmują nos Wieniawy. Obrazy Rafała Malczewskiego, Kostorzewskiego, Listy księcia Józefa Poniatowskiego do Łubieńskiego; umowa o jakichś rachunkach i niesubordynacji

B. Zawisza

## Dlaczego Bunt Na Wybrzeżu?

Jak wiadomo, w Polsce prywatne wyjazdy poza kraje tzw. socjalistyczne, praktycznie nie istnieją. Nie można bowiem brać pod uwagę tych bariżo nielicznych wyjeżdżających (0,15% ogółu ludności), za których rodzina zagranicą opłaca bilet powrotny i zobowiązuje się ich utrzymywać w czasie pobytu poza krajem. Inne możliwości dla zwykłego obywatela są niesosiagalne ze względu na wysokie koszty (sam paszport na Europę kosztuje 8,000 zł), czyli ponad trzymiesięczny zarobek, co odpowiada około \$350 w warunkach angielskich, oraz trudność w uzyskaniu paszportu.

Gazety, periodyki i książki z Zachodu są traktowane przez władze PRL tak samo jak najgroźniejsze narkotyki tzn. dostać je jest prawie niemożliwością, a za posiadanie ich można znaleźć się w więzieniu.

Prasa krajowa, radio i telewizja podają tylko takie informacje, jakie władze PRL uważają za pozytywne i wszyscy wiedzą z gonimkiego doświadczenia, że są one w większości wypadków zwykłą propagandą, a nie uczciwą informacją.

W takich warunkach muszą wzrastać podejrzenia u zwykłego obywatela, że jego władze ukrywają przed nim prawdę i wiedy musi on szukać innych źródeł informacji, aby zaspokoić odwieczną ludzką ciekawość, która stanowi nieodłączny warunek postępu ludzkości od jej zarania. Zródłem tych niezależnych informacji na Wybrzeżu musiały stać się porty, które w takich warunkach stają się czymś więcej niż przystojowym oknem na świat. Do portów polskich wchodziło rocznie około 7 tysięcy statków obcych (poza rosyjskimi), głównie z Europy Zachodniej. W miastach portowych żyje i mieszka około 22 tys. marynarzy i rybaków. Stocznie polskie budują (aczkolwiek niewiele) i remontują statki dla armatorów z tzw. krajów kapitalistycznych.

To wszystko stwarza warunki dla bezpośrednich kontaktów robotnika polskiego z robotnikiem cudzoziemcem. Przy takich okazjach wymienia się informacje nie na temat polityczne (jak to sugeruje UB), ale na tematy bardziej przyziemne, dotyczące wysokości zarobków i co za nie można kupić, wiadomości dotyczące warunków mieszkaniowych, socjalnych, rozrywk, urlopów; jednym słowem dokonuje się porównywania stopy życiowej własnej ze stopą życiową cudzoziemca, wykonującego mniej więcej taką samą pracę w państwie tzw. kapitalistycznym.

To porównanie jest wysoce niekorzystne dla polskiego rozmówcy.

Polski robotnik portowy lub stoczniowy, pracując 25 lat, będąc wyjątkowo oszczędnym i mając nie więcej niż dwoje dzieci, może powiedzieć, że mieszka w dwóch pokojach i kuchni (norma mieszkaniowa, w nowym budownictwie kuchnia bez okna), należących do miasta, ma małą lodówkę absorbcyjną, pralkę firmy SHL (typ od 20 lat nie produkowany na Zachodzie), oraz telewizor. To jest wszystko, czego mógł się dobrać przeciętny, oszczędny robotnik w portowym mieście. Jego odpowiednik na Zachodzie, w tym samym czasie albo dorobił się własnego domu, lub jeżeli mieszka w miejskim budownictwie to jest to albo czteropokojowy

Współpracuje z Muzeum Polskim w Chicago. Doktor jest wiceprezesa Rady Muzeum. W ogóle należy do 25 organizacji zawodowych i społecznych.

Dostaje jeszcze jedną broszurę; tę doktor wyciąga z podręcznej teczki, którą nosi codziennie ze sobą. Broszura nosi tytuł: "Czyżby pogrzeb?". Chodzi o pogrzeb Muzeum Polskiego w Chicago.

Tak więc podano mi na dzień nowy temat. Ale o tym potem. Najpierw muszę odwiedzić Muzeum.

Gawędzimy w głębokich fotelach. Słońce drga w szybie XVII-wiecznego witraża. Do brze tu, ale nagle gospodarz patrzy na zegarek; okazuje się, że obowiązki wzywają go do szpitala nawet przy święcie. Tak się kończy moja rozmowa niedziela w "alejach".

Powyżej przytoczony wywiad ukazał się w numerze świętecznym "Kuriera Polskiego", wychodzącego w Warszawie.

(minimum) dom, lub trzy względnie czteropokojowe mieszkanie. Ma własny samochód, telewizor, lodówkę, pralkę automatyzowaną i prawdopodobnie wyjeżdża co najmniej kilka razy wraz z rodziną na urlop zagranicę...

Po takich rozmowach ciągle niewiara w umiejętność rządzenia "tych na górze" musi wzrastać i to gwałtownie.

Haracz Na Rzecz Świątecznego Komunisty Rujuje Polskę

Były lata, że wyładowywał on rudę, sprowadzaną z Chin, na której rosły kaktusy w ładowniach statku. Trumaczone mu, że narodowi chińskiemu trzeba pomagać. Obecnie już o tym zapomniano. Był czas, że statki polskie przywoziły z Kuby takie luksusowe ładunki jak ananasy. Działo się to w czasie, kiedy w sklepach ciągle brakowało mięsa i innych produktów pierwszej potrzeby. Przywożono także z Kuby cukier, cukier, produkt, który Polska sama eksportuje.

Stoczniovec wiedział, że jego stocznia nie mogła uzyskać nowoczesnego wyposażenia z zagranicy, ale równocześnie montował importowane maszyny i urządzenia, kupione za dolary, na statkach przeznaczonych dla Rosji. Był okres, że jedna stocznia w Gdyni była całkowicie zajęta budową statków dla Indonezji towarzysza Sukarno. Oprócz tego zbudowano dla niego stocznia i ją wyposażono.

Wszystko to robiono w imię budowy socjalizmu na Dalekim Wschodzie, bo wszystkie dostawy oferowano na dwudziestoletni okres spłat. Sukarno odszedł a robotnikowi do tej pory nie wytumulowano, co się stało z tymi wielomilionowymi kredytami, tak bezrozumno udzielanymi w ramach "bratniej pomocy".

Od lat portowiec polski ładuje broń, amunicję i inne wyposażenie dla Wietnamskiej Republiki Demokracji. Władom, co wycieniony wojną kraj może dać w zamian.

Na długo przed tzw. wojną Sueską w 1956 r., statki polskie woziły broń i amunicję do krajów arabskich. Dostawały te wcale nie zmalały, wręcz przeciwnie, znacznie wzrosły, szczególnie po wojnie Arabów z Izraelem w 1967 r. Niejednokrotnie można było widzieć w Aleksandrii równocześnie aż sześć polskich statków, z których wydławano polskie czołgi. Znowu nasuwa się pytanie: co w zamian za to może otrzymać Polska od Egiptu?

Normalnie eksport wyrobów przemysłowych, szczególnie broni, jest bardzo korzystny dla każdego eksportującego, ale w wypadku Polski taki eksport napewno nie przynosi narodowi korzyści materialnych, ani politycznych (Chiny, Indonezja).

Portowcy widzą, że kraj importuje około dwa miliony ton zboża rocznie, głównie pszenicy, z krajów tzw. kapitalistycznych, mimo że Polska jest wciąż jeszcze krajem rolniczym na tle Europy Zachodniej.

Taka gospodarka musi budzić poważne zastrzeżenia całego narodu, a są te zastrzeżenia szczególnie duże w portach, które obserwują tę gospodarkę na codzień.

Krzywdy Polskich Stoczniovców

Stocznie polskie zatrudniają ponad 50 tysięcy ludzi. Wartość eksportu statków i wyposażenia wynosi około 700 milionów złotych dewizowych (4 zł. dewizowe — \$1) i zajmuje piąte miejsce w eksporcie polskim po węglu — 1500 mil. zł. dew. po produktach żywnościowych — 1350 mil. zł. dew., po półfabrykatkach żelaza i stali — 770 mil. zł. dew., i po tekstyliach i konfekcji — 750 mil. zł. dew., Stoczniovec niewątpliwie zdają sobie sprawę ze swoich osiągnięć i ze swej wartości dla gospodarki narodowej. Pracownicy stoczni stanowią wysoko kwalifikowaną grupę przemysłową o dużym nasyceniu inżynierów i techników. Mimo to traktowani są dużo gorzej pod względem wynagrodzenia, niż inne mniej skomplikowane przemysły.

Przeciętna płaca miesięczna w przemyśle środków transportu, do którego zaliczają się także stocznie, w roku 1968 wynosiła 2610 zł., zaś w kopalniach węgla i brykietowniach — 3659 zł., w hutnictwie — 3100 zł.

W przemyśle środków transportu jeden pracownik z wyższym wykształceniem przypada na 35 pracowników. Dla samych stoczni ten stosunek jest wyższy.

W przemyśle paliw, do którego zalicza się kopalnie i bry-

(dokończenie na str. 5-ej)

# Team No. 1 Tied With F & T For Second

## Mazewski's Whip O'Malley And McKay 3 Games

By GEORGE TODT  
TOP FIVE SERIES

Andy Petersen	183-221-181-584
Mike Binnett	178-205-191-574
Hank Mirochna	143-222-182-547
Tony Comforti	163-213-166-542
Aank Aniolowski	187-168-176-531

STANDINGS

Dr. Kutza Sluggers	37 1/2	22 1/2
F-T Restaurant	34	26
Team No. 1 (Mafia)	34	26
Al Mazewski Boosters	29	31
Karlov Bowl	28 1/2	31 1/2
O'Malley-McKay	26	34
Erickson Boosters	26	34
Team No. 6	25	35

Series A: Team No. 1 (The Mafia) used their black hand to crush Karlov all three games. Gene Martino showed dad Ed how its done with a 524. Ed still contends he does it to make Gene feel good. Tony Comforti's 542 and Mike Bennetis 574 helped down Karlov.

Karlov's Dave Murphy seemed to have an off night in fact Karlov had an off night. They must have been distracted by their lovely cheering section. My compliments to Karlov an their choice of cheerleaders.

Series B: Als Boys lead by Andy Petersen's 584 (should have been a 586 huh, Andy.) walked all over O'Malley and McKay by taking all 3 games. Pete Andersen's 510 and Flip (Tiny) Wheeler's 527 helped down O'Malley.

Tony Glowania and Randy Laceywell have been fallink below par which doesn't help the team. Ted Smokowski was trying like heck to spear them on but Als were too much.

Series C: Team No. 6 seen to be getting tired of sweeping the basement so they took two from Erickson's. Fire Ball Herb Weide

lead No. 6 to the two wins with a 513. Joe Szczepanik's 519 saved one for Ericksons and Bill Hulls 503 didn't hurt.

Series D: Kutzas recovering from last weeks bout with Als took two from F-T to hang on to first place. The two standard big shooters Hank Mirochna and Hank Aniolowski came thru with a 547 and 531 respectively. Jim Rudnick stated he was shooting to raise the teams handicap for next week.

F-T were all shooting for handicap except S. O'Connell's 513. NOTES: To the people who never get recognized: Thanks to Sissy Bobin the man behind the print at Zgoda for an excellent job at correcting my spelling errors and reading my handwriting.

Jim (J.C.) and Lenny two great bartenders and managers, they complain a lot, but we like them.

ERICKSON BOOSTERS: B. Hull 503, L. Foszek 448, J. Szczepanik 519, R. Buckley 459, J. Priorie 430.

TEAM NO. 6: F. Bogacz Jr. 436, Bernie J. 318, B. Hall 306, F. Bogacz Sr. 468, H. Weide 513.

Turbak 488, A. Janovic 406, H. Aniolowski 531, H. Mirochna 547.

F-T RESTAURANT: R. Guyser 450, T. Shelton 446, J. Neitzel 501, S. O'Connell 513, R. Cwynar 482.

TEAM NO. 1: G. Martino 524, E. Martino 471, S. Cannella 492, T. Comforti 542, M. Binetti 574.

KARLOV BOWL: D. Murphy 474, P. Duffy 444, J. Duffy 342, A. Guthrie 458, S. Penewski 452.

MAZEWSKI BOOSTERS: G. Todt 418, D. Thomas 393, A. Petersen 584, F. Wheeler 510, P. Andersen 527.

O'MALLEY-McKAY: W. Karpiński 366, R. Laceywell 393, T. Smokowski 457, D. Lushene 478, T. Glowania 455.

## Juniors Eligible For Racing Grants

Four junior skiers will be awarded scholarship grants to the 1971 Jackson Hole summer racing camp by the ski division of the Brunswick Corp.

The program has been created to assist worthy young skiers to develop their racing skills. Girls and boys between 14 and 19 will be eligible. They may obtain application forms from participating ski school directors or by writing Brunswick, 69 W. Washington, Chicago, 60602.

Final judging will be made by Pepi Stiegler, Jackson Hole ski director, Friedl Pfeifer and Gene Kotlarek, members of the Brunswick ski staff; Adi Scheidle, head of the Mt. Tom, Mass., ski school and Bill Tanier, Ski Racing chairman.

## U.S. Amateur Boxers Lose To Russians, 6-5

Las Vegas (UPI) — The Russian national team built up an early lead and went on to beat a U.S. amateur squad, 6 to 5, in the third dual boxing match between the countries. The Russians have won all three meets.

The Soviets showed superior boxing skill in most of the 11 Olympics weight bouts but the American boxers scored three knockouts.

Welterweight Jesse Valdez of Houston and the Air Force and light-middleweight Larry Carlisle, a marine from Tarawa Terrace, N. C., scored third-round knockouts. Ron Lyle, 205-pound heavyweight from Denver, also was credited with a knockout when the Russian referee stopped the bout 30 seconds into the second round with Kamo Saroyan, 212 on the ropes.

## Springtime At Lincoln Park Conservatory

If Chicago's winter weather bothers you, then enjoy an early breath of springtime by attending the Lincoln Park Conservatory 29, 30 and 31 where the floral division of the Chicago Park District and the Illinois Orchid Society are combing forces to present their annual Orchid Show.

Over 200 specimens all in gorgeous array, some with blossoms less than a quarter-inch across, others with blossoms as big as ten inches, in a rainbow of vivid colors, will be on display.

The show is free at all times and the doors will be open from 9 a.m. to 9 p.m.

The Commissioners of the Chicago Park District and the members of the Illinois Orchid Society extend a cordial invitation to all Chicagoans and visitors to attend this once-a-year grand showing.

The Conservatory is just South of Fullerton Avenue on Stockton Drive in Lincoln Park.

## Irene Dailey & Marigolds To Benefit Actors' Fund

Irene Dailey and the cast of The Effect Of Gamma Rays On Man-In-The-Moon Marigolds will stage a special performance of the drama for the benefit of the Actor's Fund of America on Monday, February 1, in the Ivanhoe Theatre, 3000 North Clark Street, at 8:30 p.m.

The entire evening's proceeds (the cast and theatre staff are donating their services) will go to the Actor's Fund, which aids indigent actors in need of financial and medical help.

There are three classes of tickets for the benefit: \$5.00 single ticket, entitling the contributor to one general admission seat; \$25.00 Patron, entitling the purchaser to two show tickets and listing of his name on the benefit program; and \$100.00 Benefactor, four show tickets and the listing of the name of the purchaser on the program. Checks and money orders should be made payable to Actor's Fund of America and mailed to The Benefit, care of Actors' Equity Assn. 75 E. Wacker Dr., Room 605, Chicago, Illinois 60601.

For information call the Benefit Co-Chairmen, Ann Eggert, 964-1063, or Camilla Hawk, EA7-5604, or the Actors' Equity office, 641-0393.

## Z Boczej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

POMIMO zwycięstwa w niedzielnym meczu hokejowym zespół Chicago Black Hawks wypadł słabo tak w niedzielę, jak również i w sobotnim meczu przeciwko zespołowi Boston Bruins z którym przegrał 2:6. Słabo spisuje się ostatnio obrona, a specjalnie Pat Stapleton, który po ubiegłorocznej kontuzji nie doszedł w tym sezonie do pełnej formy z lat ubiegłych.

W OSTATNIA sobotę na lodowisku Boston Garden zespół Black Hawks rozegrał kolejne spotkanie hokejowe z zawsze groźnym zespołem Boston Bruins, które po dobrych dwóch tercjach zakończyło się porażką zespołu chicagoskiego. Przy końcu pierwszej trzeci Martin uderzony silnie krążkiem opuścił lodowisko i nie grał przez ostatnie dwie tercje. Również Malloney został trafiony krążkiem w nogę i w trzeciej tercji opuścił lodowisko. Do tego zespół chicagoski ma kontuzjowanych: obrońców D. Jarretta i Mohnsa, oraz napastnika Ch. Maki.



Bobby Hull w niedzielnym zwycięskim meczu 5:3 z California Golden Seals zagrał jak "za dawnych czasów" zdobywając dwie bramki.

PIERWSZA tercja meczu w Bostonie była bardzo wyrównana i zakończyła się remisowo 1:1. Prowadzenie dla zespołu chicagoskiego zdobył Pitt Martin. Zespół Black Hawks w ostatniej minucie gry tej tercji stracił bramkę. Również i druga tercja zdawało się, że zakończy remisowo, gdyż w ostatnich sekundach gry II tercji zespół chicagoski ponownie stracił niepotrzebnie bramkę i zespół Bostonu zeszedł do szatni prowadząc 3:2.

TRZECIA tercja należała wyłącznie do zespołu gospodarzy, którzy rozłożyli zespół chicagoski "na obie łopatki". Rozpoczęli oni grać nie tylko twardo, ale również bardzo ostro, odbierając animusz od graczy zespołu Black Hawks. W tym czasie bramkarz Esposito miał pełne ręce roboty, przepuszczając trzy bramki. Ostateczny wynik tego niby interesującego meczu 6:2 dla zespołu Boston Bruins. Po tej przegranej zespół chicagoski ma wyrównane konto z drużyną Boston Bruins.

PO PRZYJEZDZIE na teren chicagoski — drużyna Black Hawks nie miała wiele odpoczynku, gdyż czekała ją mecz z zespołem California Golden Seals, który to zespół po piątkowym meczu i przyjeździe do Chicago w sobotę odpoczywali, — gdy Black Hawks musiał w sobotę odpoczywać, — gdy kianie na terenie Bostonu. Już w początkowych minutach niedzielnego meczu można było zobaczyć, że zespół gości posiadał więcej świeżości i oni sprawniej jeździli na lodzie zagrażając raz po raz bramce chicagoskiej. Nie padły żadne bramki w tej tercji, pomimo że Bobby Hull oddał sam pięć strzałów na bramkę doskonałe broniącego G. Smitha.

SZESĆ bramek padło w II-giej tercji, która była żywa i obfitowała w wiele emocji podbramkowych. — Pierwszą bramkę zdobył Dennis Hull z zagrywki B. Hull — Stapleton w 2:22 min. gry, następnie w 10:30 min. D. Hull ponownie wpisał się na listę strzelców, gdy otrzymał krążek od Stasia Mikity. Goście zdobyli w tym czasie bramkę ze strzału E. Hicke, który posłał krążek do siatki pomiędzy nogami Esposito. — Następnie Malloney po kombinacji Martin — Pappin podwyższył na

3:1 w 17:35 min. D. Hull miał trzy kapitalne okazje do zdobycia "hat trick'a", — jednak szczęście nie dopisało mu w tym meczu. Goście niespodziewanie ze strzału D. Hextalla zdobyli jeszcze jedną bramkę. Zawodnik gości i tym razem posłał krążek do siatki pomiędzy nogami bramkarza Esposito. W ostatnich sekundach gry, gdy zdawało, że wynik w II tercji nie zostanie zmieniony — Bobby Hull otrzymał krążek pod własną bramką od obrońcy Schmyra i samotnie "poszybował ku bramce gości "jak za dawnych czasów", zdobywając bramkę z bardzo ostrego kąta.

WOSTATNIEJ tercji B. Hull zdobył drugą bramkę wieczoru, gdy strzał Magnusa skierował do bramki G. Smitha. Goście zrewanżowali się trzecią bramką w 19:54 min. gr. gdy Croteau z podania Fergusona posłał krążek do siatki Esposito. Winę przy tej bramce ponosi obrońca Magnuson, — który nota bene zagrał w wysokim poziomie tak w sobotę jak i w niedzielę. — Ostatecznie w słabym meczu zwycięstwo przypadło zespołowi chicagoskiemu — 5:3.

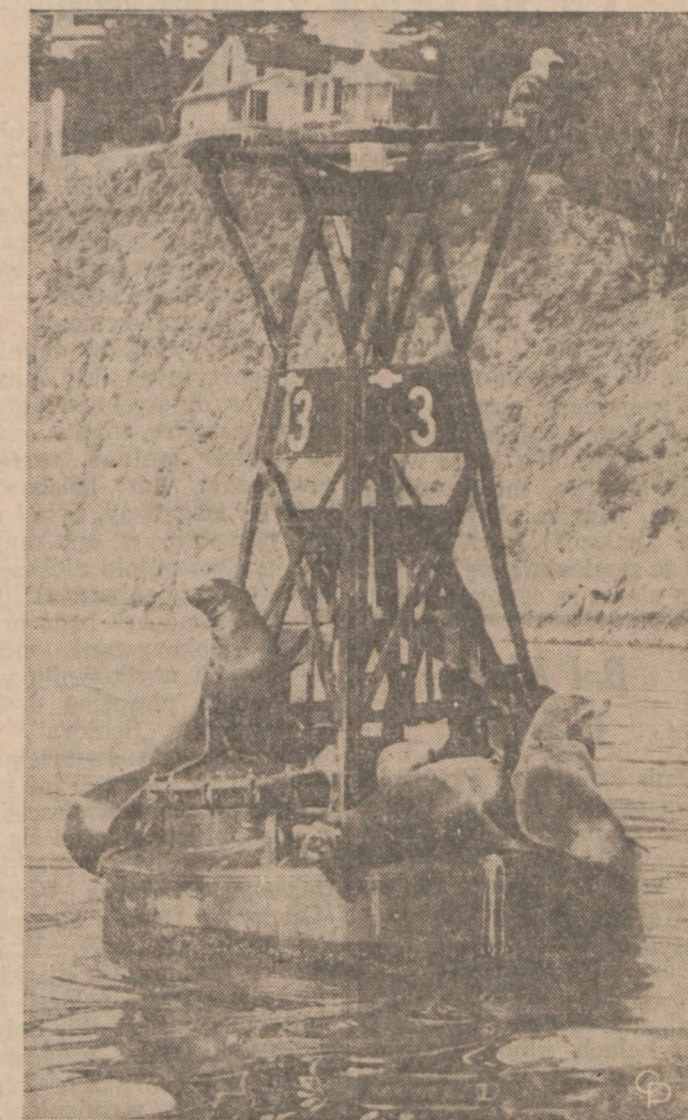
W INNYCH meczach Detroit Red Wings wygrało u siebie z Vancouver Canucks 7:3; Boston Bruins pokonało u siebie silny zespół kanadyjski, Montreal Canadiens 4:2; New York Rangers uporało się z łatwością, bijąc zespół Minnesota North Stars 6:2; a Buffalo wygrało z drużyną Philadelphia Flyers 6:4.

PRZY wypełnionej prawie 6,000 publiczności hali International Amphitheatre zanotowaliśmy kilka niespodzianek w meczach miłkarskich, tak First jak i Major Division. Już w pierwszym meczu zespół Serbian Youths prowadząc w I-szej połowie 2:1, zdołał tylko zremisować 2:2 .... drużyną Real FC..

ZESPOŁ Lions prowadząc do przerwy z Liths 1:0, ostatecznie zremisowało 1:1. Również zespół Necaxy prowadząc w meczu z Wings w pewnym czasie 3:1, ostatecznie zdołało tylko zremisować z ambitnie grającym zespołem ukraińskim. Zespół murzyński Rockets w pierwszej połowie dawali sobie nieźle radę z dobrze grającą drużyną Slovaks, pomimo, że zespół Slovaks prowadził 1:0. W drugiej części meczu drużyna Slovaks zdobyła dalsze dwie bramki zwyciężając ostatecznie 3:0. Zespół Blyskawicy w niedzielnym meczu przeciwko dobrej drużynie Athletic wystąpił w nieco lepszym zestawieniu, jednak nie możemy zrozumieć dlaczego kierownictwo wystawia znajdującego się w słabej kondycji Budkę, który absolutnie nie wnosi do gry. Blyskawica tym razem zdobyła prowadzenie przez Hyltona. — Następnie zespół Athletic zdobył dwie bramki. Ostatecznie Hylton wyrównuje na 2:2. Zdawało się, że tym razem uda się zespołowi polskiemu zdobyć conajmniej jeden punkt w tym meczu. Nie udała się ta sztuka, gdyż w ostatniej minucie gry zespół Athletic zdobył zwycięską bramkę.

W MAJOR Division zespół Sparty wykazuje dalszą zwycięską formę, bijąc z łatwością ostatniej niedzieli nieźle grający zespół Green-White 3:0. Wybija się u nich wszechstronność nr 5 — Karl Engel. Fichte-Rams zrobiło niespodziankę utrzymując w meczu silną drużyną Croations wynik bezramkowy. Zespół niemiecki był bliski zdobycia kilka razy zwycięskiej bramki.

ZESPOŁ Eagles do meczu z silną drużyną Olympics wystąpił w b. słabym składzie. Nie widać było Adama Guzika oraz brata Skotarków — dlaczego? Bińkowski siedział na ławie, nie widząc żadnej akcji. — Natomiast George Philip, który słabo się spisuje ma pełne zatrudnienie na na zielonym tartanie w hali. W niedzielę wyraźnie oszczędzał się Ginter Pieczyk, chociaż przyznać trzeba, że nie miał wielkiego pola do popisu. Obrona grała dobrze, tylko nieszczęście przytrafiło się Baczyńskiemu, kiedy piłka od siatki, dając prowadzenie zespołowi Olympics. — Zespół grecki zrewanżował się kiedy padła samobójcza bramka. O zwycięstwie Eagles zadecydowało podanie Baczyńskiego, który posłał piłkę do siatki. Kickers bije Maroons 2:0. CD. przegrało z Hansa-Fortuna U. 1:2.



NA ZDJĘCIU: boja w Zatoce San Francisco służy jako bezpieczna przystań dla kilku fok i mew, które chronią się przed rozlaną w zatoce ropą naftową. Niedawno zderzyły się tutaj dwa tankowce.

## Dlaczego Bunt Na Wybrzeżu?

(Dokończenie ze str. 4-5j)

kietownie, proporcje te są następujące: na jednego pracownika z wyższym wykształceniem przypada 57 pracowników ogółem, a na jednego technika — 15 pracowników ogółem.

Jak z tego widać, nasycenie przemysłu okrętowego kadrami wykwalifikowanymi jest prawie dwukrotnie większe niż w przemyśle paliw, a płace przeciętne są o prawie 1000 zł. miesięcznie niższe w stoczniach niż w kopalniach.

Interesów górników na Śląsku bronił towarzysz Gierka, człowiek wpływowy. Sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR w Gdańsku i Szczecinie zawsze należeli do działaczy partyjnych trzeciej kategorii i nie byli nawet w stanie zabiegać o interesy stoczniowców.

Uświadomienie robotników na Wybrzeżu jest dużo większe niż robotników w głębi kraju, ze względu na ich fachowość, wymagającą wykształcenia, oraz ze względu na ich ciągłe kontakty ze światem tzw. kapitalistycznym. Ich ciągła obserwacja polskiego eksportu i jego kierunków, a z drugiej strony notoryczny brak mięsa i wielu innych artykułów pierwszej potrzeby w miastach Wybrzeża, o wiele gorzej zaopatrywanych niż Śląsk, Warszawa, Poznań czy nawet Kraków, były niewątpliwie czynnikami powodującymi narastanie klimatu niezadowolenia.

### Podwyżka Cen Prowokacja Klasy Robotniczej

W takim klimacie, w roku 1970 wprowadzono nowy system premiowania pracowników na podstawie uchwaly PZPR o zastosowaniu bodźców ekonomicznych, celem zwiększenia wydajności pracy i zarobków. Jest powszechnie wiadomo, że ten nowy system jest niezwykle skomplikowany nawet dla zakładu o stosunkowo prostym profilu produkcyjnym. W stoczniach właściele ustalanie wskaźników decydujących o wysokości premii musiało być niezwykle trudne, ze względu na bardzo skomplikowaną produkcję, gdzie prawdopodobnie około 60% prac nie może być normami objętych. Dlatego też atmosfera, w jakiej praca nad ustaleniem wskaźników przebiegała, była napewno pełna podniecenia, niepewności i zdenerwowania. Robotnicy nie zdążyli jeszcze wykalculować, jakie korzyści przyniesie im nowy system, kiedy wprowadza-

dzono podwyżkę cen mięsa i wielu produktów pierwszej potrzeby. Podwyżki te nie tylko przekreśliły całkowicie ich rachuby na powiększenie zarobków, ale w większości wypadków realne płace robotników zostały zmniejszone w wyniku tej tzw. "regulacji cen".

Wprowadzenie w życie tego rodzaju zmian w klimacie pełnym niepewności i to w okresie na dziesięć dni przed świętami Bożego Narodzenia, nie można nazwać inaczej jak wyraźną prowokacją ze strony władz PRL. Nic też dziwnego, że robotnicy zapretowali wyjściem ze stoczni na ulicę. Zrobili to jednak dopiero wtedy, kiedy delegacja robotników stoczni Gdańskiej nie tylko nie otrzymała zadawalających wyjaśnień od sekretarza komitetu wojewódzkiego PZPR, ale została potraktowana wręcz wrogo.

Wprowadzenie podwyżki cen i w atmosferze pełnej podniecenia w zakładach pracy, świadczy dobitnie o tym, że Gomułka i towarzysze zostali zmuszeni do tego kroku rozpaczliwą sytuacją ekonomiczną kraju, do jakiej doprowadzili przez stosowanie skostniałych, doktrynerskich i w większości wypadków całkowicie błędnych metod gospodarczych i politycznych. Beznadziejna sytuacja gospodarcza kraju została potwierdzona przez Gierka przez utrzymanie w mocy podwyżek cen.

Już dzisiaj można powiedzieć, że bez zasadniczych zmian w polityce rolnej, oraz zmian w metodach zarządzania w przemyśle, Polska nie wydzignie się z tej depresji gospodarczej, w jaką ją wprowadził komitet centralny PZPR.

"Jutro Polski"

## Pałac Biskupi Na Licytacji

Bridgeport, Conn. (UPI) — Pałac biskupa Waltera M. Curtisa, z diecezji Bridgeport, Connecticut, został wystawiony na licytację, dla częściowego pokrycia deficytu diecezji w sumie 492.000. Biskup Curits oznajmił wczoraj, że przeniesie się na plebania parafii św. Augustyna, jeśli swój pałac zdoła dobrze sprzedać na pokrycie długów diecezji. Cena pałacu wraz z 5,6 akromi ogrodem została podana na \$250.000.

## KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesująca Książka p. t.

# Dziesięć Opowieści

Osnutech na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Orzeł — W zamku Białej Dmwy — Szpieg — Janowa Załoga — Oweczarek — Cocos de Polonia — Udany skok

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej \$1 00  
Książki .....

Doskonałe na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać należy:

## DZIENNIK ZWAZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(Na C. O. D. nie wysyłamy)

### Co Się Dzieje z Dawnymi Dworami Polskimi Na Litwie?

W ostatnim piśmie, które można było o to podejrzewać, w wileńskim „Czerwonym Sztandarze” ukazał się artykuł na ten temat, bardzo obiektywnie napisany przez członka „Sektora Zabytków Peryferyjnych” przy Instytucie Konserwacji Zabytków, panią B. Znajdźkowską.

Wspomniany artykuł zajął się zamkami, pałacami i wiejszymi dworami (które wszystkie autorka, modą wielkopolską, nazywa obcym wyrazem „palace”), gdy okazało się, że zamieniają się w ruiny — a nieraz są cennymi zabytkami, dużą wartością kultu-

ralną dla Litwy i jej krajoobrazu. Do roku 1968, w którym powstał wspomniany „Sektor”, jeden tylko pałac był odrestaurowany — tyszkiewiczowski w Połdże — zapewne dla zapewnienia wygodnych wywczasów dygnitarzy partyjnych. 140 innych obiektów objętych ewidencją konserwatorów, zamienionych na urzędy gminne, zarządy sowchozów lub kolchozów, bądź na magazyny, było i nadal pozostaje w opłakanym stanie. Szczególnie niebezpieczne (obecnie zakazane) były własne „remonty” bądź przebudowy, dokonywane przez chwilowych użytkowników.

W ciągu niespełna dwóch lat istnienia „Sektora”, opiekowano się dwunastoma dworami. W czterech już rozpoczęto prace restauracyjne, w pozostałych planuje się je. Oto te szczęśliwe wyjątki: — Duksty, Raudonas Dwaras (Czerwony Dwór), Rakiszki, Pakruolis (Pokrój), Waka, Siesiki, Jaszuny, Cirkliszki oraz trzy, nowsze pałace (18 i 19 wiek): Szatejki, Soły i Pojeziory. Dawni właściciele (poza Połagę, Waką oraz Siesiki) nie są wymienieni.

Najszczęśliwszym zabytkiem jest tyszkiewiczowska Waka, bo w tym zamku mieści się Instytut Rolnictwa współpracujący intensywnie z konserwatorami i ponoszący większość kosztów. Dzięki rozzumemu utrzymaniu gmachu do tej pory, uda się zapewne, mimo szkód wojennych, odrestaurować 18-wieczne freski i stiuki. Poza tym zachowały się tam oryginalne rysunki Marconiego, dotyczące ostatniej szaty zewnętrznej zamku.

Równie szczęśliwe są Siesiki, którym konserwatorzy chcą przywrócić średniowieczny wygląd. Tu natrafili na poważną przeszkodę. Zamek w obecnym stanie (odnowiony w 1839 roku przez braci Macieja i Dominika Dowgiałów) ma dwie wieże tylko. Brak rysunków ukazujących wygląd zniszczonych w ówym roku dwóch tylnych wież.

Uprzywilejowany jest pałac w Jaszunach (niegdyś Radziwiłłów), dzięki bliskiemu związaniu przez profesora Balińskiego i braci Śniadeckich z uniwersytetem wileńskim. Zachowały się nie tylko plansze ale nawet kosztorysy i rzeczywiste rachunki z czasu odbudowy dokonanej przez Karola Podcasyńskiego w początkach 19 wieku.

Konserwatorom litewskim możemy tylko życzyć wiele powodzenia w ich cennej pracy. — K. K. Dz. Pol. — Londyn

### South Bend Odrzuca Przyłączenie 2 Uczelni

Rada miejska w South Bend odrzucała we wtorek 6 głosami do 3-ech przyłączenie terenów dwóch uczelni Uniwersytetu Notre Dame i Kolegium St. Mary. Obie instytucje naukowe mogły przez przyłączenie się powiększyć tereny miasta South Bend o 1,850 akrów i o 10,000 osób. Obecnie South Bend liczy 125,000 mieszkańców.

Wniosek o przyłączenie obu uczelni przedstawił mayor Lloyd M. Allen, twierdząc, iż miasto mogłoby otrzymać większy przydział pieniędzy do stanu. W opozycji do tego wniosku byli kierownicy obydwóch uczelni.

### Werdykt Dla Zabójców Sharon Tate

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nie mordował, ale przez ofiarę swej siły hipnozy. Panny, które z jego nakazu dokonały mordu liczyły od 17 do 20 lat. Jedną z nich, najmłodszą, uzyskała „przywilej niekaralności” i w procesie zeznała jako świadek, opisując dokładnie, jak główny oskarżony Ch. Manson ogłosił się za „Jezusa Chrystusa” i swą siłą hipnozytęską pchnął swą bandę do dokonania przestępstw, a nawet mordów, ab wywołać rewolucję.

Winnymi zamordowania 7 osób zostali uznani przez sąd przysięgłych: Charles Manson, Susan Atkins, Patricia Krenwinkel i Leslie Van Houten. Należy przypomnieć ofiar tych zbrodniarzy. Są nimi: Artystka filmowa Sharon Tate, lat 26, córka pułkownika Armii US, a żona polskiego reżysera filmowego Romana Polańskiego. Wybiła się ona jako gwiazda w filmie „Valley of the Dolls”. Wojciech Frykowski, 37-letni przyjaciel Polańskiego, który współpracował z Polańskim w nakręcaniu filmów w Europie. Jay Sebring, lat 35, były narzeczony Sharon Tate, Abigail Folger, córka znanej rodziny milionerskiej z kompanii kawy o nazwie Folger, która zaprzyjaźniła się z Frykowskim w New Yorku i była gościem w domu Polańskiego, gdy stał się ofiarą mordu i wreszcie 18-letni Steven Parenty, który przyszedł z wizytą do stróża w domu Polańskiego.

W następnym dniu, to jest 9 sierpnia 1969, ta sama banda Mansona zamordowała w luksusowej willi parę małżeńską Leo i Rosemary La Bianca. Leo La Bianca był prezesem firmy Gateway Supermarket w Los Angeles.

### Po Zgonie Śp. Al. C. Ropy

W sobotę, 23 stycznia zmarł w Chicago śp. Al. C. Ropa, długoletni urzędnik i dyrektor a potem prezes Peoples Federal Savings and Loan Association. Znany by on od lat wśród naszej Chicagońskiej Polonii, ciesząc się u wszystkich dużym szacunkiem i poważaniem. Należał on do wielu organizacji polonijnych i amerykańskich.

Był świetnym urzędnikiem i kierownikiem banku, dużym fachowcem w tej dziedzinie, przy czym przy swoich uzdolnieniach odznaczał się również szlachetnością i umiarem. Niezwykle walory jego ducha zjednały mu wiele przyjaciół i w kręgach polonijnych i amerykańskich. Wiadomość o jego zgonie wywołała u całej Polonii głęboki żal i współczucie dla pozostałej po nim rodziny.

Pogrzeb śp. Al. C. Ropy odbędzie się jutro, w środę, dnia 27 stycznia, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr 1709 West 28-ta ulica, do kościoła św. Wojciecha, — a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

W nieutulonym żalu pozostał on żonę Julię z domu Krupa; Allana M., syna; Adrienne, córkę; Stanley'a W. (Eleanor), Williama A. (Francis), Senatora Matt (Elizabeth), Casey (Helen), Waltera A. (Sally), braci i bratowe; Nell Ropa, bratowa; brataniki i bratanice, szwagrowie i szwagierki oraz całą dalszą rodzinę.

Pogrzebem zajmuje się Lubjeko Funeral Home.

Odszedł z grona Polonii jeden jeszcze więcej jej wybitny Syn, znakomity fachowiec w dziele bankowości, — człowiek o dużych walorach umysłu i ducha i dobry patriota.

Cześć Jego świetlanej Pamięci.

### Zagraniczne Sukcesy Polskich Uczonych

Warszawa — W ostatnim okresie 16 znanych uczonych polskich, członków Polskiej Akademii Nauk, wyróżniono wybraniem w skład członków zagranicznych akademii nauk, przyznaniem doktoratów honoris causa, medali i odznaczeń naukowych.

Sześciu uczonych zostało członkami zagranicznych akademii nauk Prof. dr. Szczepan Pieniążek został wybrany członkiem zagranicznym Wszechnicy Akademii Nauk Rolniczych ZSRR; prof.

### Z Pomocą Dla Bezrobotnych

Wydział Zatrudnienia w Departamencie Pracy podał niedawno wiadomość o udzieleniu subwencji rządowej w wysokości 10,7 milionów dolarów na pomoc w założeniu 40 nowych ośrodków przemysłowych, znajdzie się praca dla przeszło 27.000 bezrobotnych robotników, którzy wobec braku kwalifikacji zawodowych nie mogą znaleźć zatrudnienia i sposobności do przeszkolenia.

Z tej sumy, 5,7 milionów dolarów zostanie przyznanych natychmiast na uruchomienie 20 ośrodków w ciągu następnych 5 miesięcy. Wybrano miast, w których takie ośrodki powstaną nie został jeszcze dokonany.

„Dziennik Związkowy” najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadek nasz, ś.p.

### Franciszek A. Matczak

Członek Grupy 327 Z. N. P. i Woodrow Wilson Post 20 A. L.; po długiej i ciężkiej chorobie, połączony z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24go stycznia, 1971 roku, o godzinie 5-ej po południu, przeżywszy lat 80. Zamieszkiwał pnr. 8407 Muskegon Ave. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 8356 Marquette Ave. do kościoła św. Marii Magdaleny, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helena (z domu Tuleja), żona; Sylvia Matczak, Ademie Lorent i Frances Grodzicki, córki; Alojzy i Tadeusz Matczak, synowie; Al Lorent, John Grodzicki, zięćowie; Susan i Leona Matczak, synowie; Katarzyna Matczak, Katarzyna Mantley, Stella Dywan, Lottie Mysliwy, Irena Tuleja, Lillian Tuleja, Emily Nowacki, szwagierki; Walter Mantley, Stanley Mysliwy, John Tuleja i Peter Tuleja i Al Nowacki, szwagrowie; oraz 10 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się E. J. Kortas. Telefon: — SO 8-1609. (25-26)

Witold Stefański został członkiem korespondentem Francuskiej Akademii Nauk; prof. dr. Kazimierz Michałowski — członkiem Brytyjskiej Akademii Nauk; prof. dr. Kazimierz Kuratowski i prof. dr. Jerzy Kuryłowicz otrzymali członkostwo Włoskiej Akademii Nauk. Członkiem Amerykańskiej Akademii Sztuki i nauki wybrano prof. dr. Jerzego Konorskiego.

Doktoraty honoris causa uczelni zagranicznej nadano 6 uczonym. Otrzymał je: prof. Jerzy Kuryłowicz od Uniwersytetu w Edynburgu, prof. dr. Jerzy Konorski — od Uniwersytetu Pensylwania (USA), prof. dr. Stanisław Leszczycki — od Uniwersytetu Karola w Pradze, prof. dr. Mieczysław Klimaszewski — od Uniwersytetu im. Jana Komenskigo w Bratysławie, prof. dr. Jan Mikusiński od Uniwersytetu w Rostocku; prof. dr. Emil Chroboczek — od Uniwersytetu Ogrodnictwa w Budapeszcie.

Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie petrografii światowej medal Emanuela Borickiego, przyznawany przez

Uniwersytet Karola w Pradze — otrzymał prof. dr. Kazimierz Smulikowski. Warto dodać, że medal ten otrzymało do tej pory zaledwie 9 uczonych na świecie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec chrzestny mój, ś.p.

### Kazimierz Kisielewski

Wet. Iej Wojny Światowej po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, połączony z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 25go stycznia, 1971 roku, o godzinie 11ej przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Harriet Kondracka, córka chrzestna; oraz przyjaciele. Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski i Syn, Telefon SP 4-0366. (26, 27)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój i szwagier nasz, ś. p.

### Edward Madura

(Brat śp. Mattie Madura)

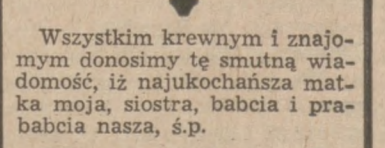
Członek Tow. Ojczyźnie Służ, Grupa 1936 ZNP; po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, połączony z tym światem, dnia 24go stycznia, 1971 roku, o godzinie 9:05 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave. do kościoła ŚŚ. Mirodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Aniela (z domu Mieczek), żona; Franciszek Mieczek, szwagier; Stefan Staab, z mężem Józefem i Teofila Omenuski, z mężem Michałem, szwagierki; Albina Madura, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: — HA 1-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

### Maria A. Bernady

(z domu GONTARZ, żona śp. Józefa)

Czł. Tow. Różańca Św. IIIgo Zakonu Św. Franciszka, Apostoła Modlitwy i Tow. Św. Stanisława Biskupa i Męczennika Nr. 747 ZPRK, po długiej chorobie, połączony z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24go stycznia, 1971 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

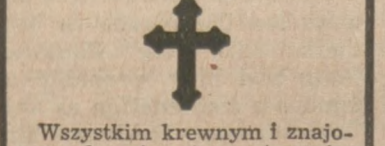
Zwłoki można odwiedzać dzisiaj od 2ej do 10a wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2325 So. California Ave., do kościoła Św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helena (Antoni) Patula, córka i zięć; 2 siostry w Polsce; 3 wnucząt i 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Plichta-Bajek Funeral Home, Telefon BI 7-6123.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i szwagier nasz, ś.p.

### Joseph L. Cyze, Sr. (Czyzewicz)

Członek Związku Narodowego Polskiego; po krótkiej chorobie, połączony z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23go stycznia, 1971 roku, o godzinie 3:20 po południu, przeżywszy lat 77. Zamieszkiwał pnr. 5673 N. Crescent.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 26go stycznia, o godzinie 10-1ej rano, z Drake & Son Funeral Home, pnr. 625 Busse Highway Park Ridge, Ill. do kościoła St. Eugene, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrzeżeni: Evelyn, Dorothy Hejna, Phyllis Mack i Lorraine (Wesley) Pribla, Joseph Jr. (Alvina), Robert (Joan), dzieci; 19 wnucząt, 7 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Drake Funeral Home. Telefon: — 698-3368.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

### Stanisław Odachowski

po długiej chorobie, połączony z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24go stycznia, 1971 roku, o godzinie 2ej po południu, przeżywszy lat 85. Zamieszkiwał pnr. 3365 A South 13th St., Milwaukee, Wis.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z Max A. Sasse & Sons Funeral Home, pnr. 1515 W. Oklahoma, do kościoła St. Alexander, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha w Milwaukee, Wis. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Marta (z domu Mamińska), żona; Henryk (Irma) Odachowski, syn i synowa; Chester Lapezyk, pasierb; Amanda i Eugenia Lapezyk, pasierbice; Aleksander i Antoni Odachowski, bracia; 6 wnucząt, brataniki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Max A. Sasse Funeral Home, Telefon 414-645-4992.

### Bal Klubu Łodzian

Klub Łodzian i Przyjaciół zaprasza całą Polonię Chicagońską w przyszłą sobotę, 30 stycznia do sali John Feikel "S", 2128 N. Leavitt ul., na tradycyjny bal. Początek o godzinie 8-iej wieczorem. Zna na orkiestra "Polonez" pod dyr. Romana Mytnika ubawi gości, jak zawsze na poprzednich balach klubu Łodzian. Dochód z tego balu przeznaczony jest na cele charytatywne-społeczne i narodowo-polskie. — Zarząd i komitet serdecznie zapraszają. — Romuald Bilek, prezes; Władysława Augustyn, sekr.

### Kalendarzyk Posiedzeń

#### Wtorek, 26 Stycznia

Klub Zwierzniczan odbędzie posiedzenie instalacyjne we wtorek, dnia 26 stycznia, w sali Z. K. Małopolskich, 1401 W. Superior ul., początek o godz. 7:30 wieczorem. Prezes zaprasza członków do instalacji. Są nadto inne ważne sprawy do załatwienia.

Rudolf Mrozd — prezes

Genowefa Stoch — sekr. prot.

#### Posiedzenie i instalacja Oddziału

Warszawa Nr. 31 Lig iMorskiej odbędzie się we wtorek, 26 stycznia o godz. 7:30 wiecz., w domu Związku Polek, 1309-15 N. Ashland ave. Zarząd prosi o łaskawe przybycie by zapoznać się z nową salą. Nowe członkostwo jest bardzo mile widziane do naszego Oddziału Ligi Morskiej Warszawa nr. 31.—B. Oliński, prez.; M. Milas, sekr.

#### Środa, 27 Stycznia

Klub wioski Żukowice Stare odbędzie swe posiedzenie połączone z instalacją nowego zarządu w środę, 27 stycznia, w nowej sali p. Osikowicza pnr 1001 N. Wolcott ul., róg Augusta blvd., o godz. 7:30 wieczorem. Mamy list od naszych rodaków i od ks. prob. Świerczek. Będzie także zdane sprawozdanie z ub. roku i kilka ważnych spraw.

Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla Gości i naszych członków a po przekazanie mamy skromną rozgrywkę, na którą prosimy o fanaty.

Stan. Kocot — prezes; P. Wajda Buras — wiceprezesa.

#### Niedziela, 31 Stycznia

Klub Miechowice Wielkie zaprasza wszystkich Miechowian, przyjaciół i sympatyków naszego Klubu, na zebranie instalacyjne, które odbędzie się w niedzielę, 31-go stycznia, o godzinie 2:30 po południu, w sali "Ironside Post", pnr. 1245 N. Washtenaw Avenue. Na zebraniu będzie można usłyszeć głosy rozmów naszych bliskich, utrwalone na taśmie magnetofonowej w czasie kłeski powodzi, jaka nawiedziła rodzinną wioskę w Polsce. Członek naszego Klubu p. Wł. Kuczak będąc w tym czasie na wycieczce, posługując się lodzią, nagral bezpośrednio wypowiedzi powodzią z Miechowice Wielkich. — Władysław Kuczak, prezes; Zdzisław Tokarski, sekr.

### "W DOMU NIEWOLI"

Wstrząsająca książka Beaty Obertyńskiej o losach Polaków w Sowietach.

Książka posiada uzupełnienie w postaci 13 pięknych wierszy Autorki.

Blisko 500 stron.

Cena \$5 00

Z przesyłką \$5 50 Zamówienia prosimy nadsyłać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy)

### Przypominamy Kierowcom

Przypominamy wszystkim posiadaczom samochodów, że z dniem pierwszego lutego upływa termin nadsyłania pocztowych zamówień na zakup etykiet miejskiej rejestracji ("city sticker").

Dnia 15 lutego nowe etykiety muszą znajdować się na przedniej szybie pojazdów. Prosimy nie zapomnieć dopełnić tej ważnej formalności. Po upływie terminu będą wręczane mandaty karne za jazdę bez nowej etykiety.

### T. Swinarski Prezesem Komitetu

Theodore Swinarski, były senator stanowy, został mianowany w poniedziałek przewodniczącym Senate Elections Committee — (komitet czuwający nad prawidłowością przeprowadzenia elekcji senatorów w stanie). Swinarski w roku 1965 stracił miejsce w Senacie, ale wrócił po zwycięstwie w listopadzie 1970 roku.

### Zabity Przez Policjanta

Policjant, który korzystając z wolnego dnia, poszedł na obiad do Sandpiper Lounge, 7953 S. Halsted, postrzelił atakującego go z bronią w rękę Jesse Schaffner, zam. pnr 7723 Peoria, na południowej stronie miasta. Schaffer zmarł w kilka godzin później, w szpitalu St. George.

Patrolowy Travis Armstead zeznał, iż Schaffer groził mu rewolwerem, mierząc w pewnej chwili w głowę policjanta. Armstead wyjął swój 38-kalibrowy rewolwer i oddał jeden strzał do napastnika. — Policja prowadzi dochodzenie.



## REZOLUCJA ŻALOBNA PEOPLES FEDERAL SAVINGS OF CHICAGO

z powodu śmierci długoletniego dyrektora i prezesa naszej organizacji, ś.p.

# AL C. ROPA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go stycznia, 1971 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Lubjeko Funeral Home pnr. 1703 West 18-ta ulica, do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha.

Łącząc się z Rodziną Zmarłego w nieutulonym żalu pozostają:

ZARZĄD, DYREKTORZY I PRACOWNICY PEOPLES FEDERAL SAVINGS OF CHICAGO

### Zginęła w Katastrofie Samochodowej

Mildred Lundberg, lat 69, zam. pnr 127 Scoville, Oak Park, zmarła wkrótce po zdarzeniu auta w którym jechała, z innym, prowadzonym przez Donald Black u zbiegu Oakton st. i Dee Road, Black, lat 43, zam. pnr 1711 N. Monitor jest oskarżony o przejechanie czerwonego światła.

Mildred Lundberg jechała z Arthurem Jiroch i jego żoną. Jiroch, który prowadził samochód i jego żona odnieśli tylko lekkie obrażenia i po opatrzeniu w Lutheran Hospital w Park Ridge, zostali zwolnieni.

### Stow. Byłych Żołnierzy 3 D. S. K. Potępia Metody Reżymu w Polsce

Na odbytym rutynowym zebraniu zarządu Stow. b. Żoł. 3DSK w Chicago, w oparciu o wiadomości prasy, radia i telewizji amerykańskiej i zarówno w oparciu niepodległościowej prasy polonijnej oraz wiadomości niepodległościowych programów radiowych p. Dr. Sikory, p. Pucińskiej, p. Ref-Rena i p. Z. Kwiatkowskiego, podających alarmujące krwawe wydarzenia na polskim Wybrzeżu w okresie przed świętami Bożego Narodzenia, postanowiono powziąć i ogłosić w polskich pismach następującą uchwałę:

1. My, b. żołnierze sławnej 3-ej Dywizji Strzelców Karpackich z walk o Monte Cassino i Bolognę, przelewający krew o Niepodległość Polski na obecnej ziemi 2-giej wojnie światowej, zrzeszeni w Stow. b. Żoł. 3 DSK w Chicago, w dniu swego zebrania 24 stycznia 1971 r. wyrażamy w całej rozciągłości żołnierską solidarność w słusznej walce polskiego ciężko pracującego robotnika przeciw dyktaturze proletariackiej, która w tradycyjnym okresie przedświątecznym wprowadziła drastyczną podwyżkę cen produktów żywnościowych bez żadnego uprzedzenia.
2. Jak najbardziej potępiamy metody gestapowskiego postępowania względem swoich rodaków władz reżymowych, które w cyniczny sposób zignorowały żądania demonstrujących robotników, nie chcąc nawet wysłuchać niezadowolonych, wydały haniebne zarządzenie strzelania do desperackiej ludności włącznie zmiążdżeniem czołgami kobiet i dzieci.
3. Uważamy, że reforma zbankrutowanej gospodarki krajowej powinna nastąpić bez żadnej zwłoki, a wszyscy aresztowani demonstranci powinni być w więzieniu U. B. wypuszczeni do swoich rodzin.
4. W imię zasad humanitarnych praktykowanych na Zachodzie, przypominamy nowemu szefowi reżymowego rządu, aby wprowadził w życie Deklaracje Praw Człowieka i Obywatela, jako ten, który sam z tych Praw korzystał będąc długi czas na Zachodzie, organizując różne wysoki komunistyczne.
5. W ślad za redakcją paryskiej "KULTURY" sugerujemy Przywódcom Emigracji Politycznej, aby wpłynęła na związki zawodowe państw zachodnich, by z kolei one stworzyły fundusz zapomogowy dla strajkujących robotników polskich oraz by stworzył fundusz na powstanie Trybunału Międzynarodowego, na wzór Trybunału Wietnamskiego Russella, który zająłby się rozpatrywaniem sytuacji strajkujących robotników na obszarze bloku sowieckiego i wydawał własne analizy oraz potępiał zastosowane gwałty przeciw wolności w krajach przez Rosję okupowanych. Ponieważ Trybunał Wietnamski Russella był finansowany i organizowany przez komunistów, powstanie Trybunału Międzynarodowego Praw Robotnika w wolnym Zachodzie byłoby w obecnej chwili tym bardziej wskazane.
6. Ponadto Emigracja Polityczna powinna wytoczyć silny protest do Organizacji Narodów Zjednoczonych w ramach której istnieje i działa Komisja Praw Człowieka, by to ciało Międzynarodowe jak najszybciej zajęło się sprawą morderstwa polskich robotników przez komunistów w polskich portach bałtyckich.
7. Wyrażamy uznanie twórcom Odezwy studentów z Polski wydaną podczas krwawych wydarzeń grudniowych pt. "WALKA NIECH TRWA", która dotarła do prasy niepodległościowej. Zarówno wyrażamy uznanie miejscowej prasy polonijnej z Dziennikiem Związkowym na czele, gdzie p. Naczelny Redaktor w swojej kolumnie re-

dakcyjnej "Z DNIA" najodważniej potępił morderczą pacyfikację bałtyckich robotników przez wychowanków spod znaku "sierpa i młota."

Podobne uznanie wyrażamy pod adresem kierowników wymienionych na wstępie programów radiowych, którzy również zajęli godną postawę patriotyczną w obronie polskich robotników, poświęcając wiele czasu tragedii morderczym nad wybrzeżem.

W zakończeniu ponad wszystko pragniemy wyrazić słowa uznania p. Prezesowi Z.N.P. i K.P.A. mec. A. Mazewskiemu i p. Prezesowi Stanowego Wydziału K.P.A. Dr. Edw. Różańskiemu za zorganizowanie potężnej Manifestacji antyreżymowej potępiającej dokonane morderstwa na polskich robotnikach pragnących chleba dla swoich rodzin i żądających zniesienia podwyżki drakońskich cen artykułów spożywczych oraz porawy warunków gospodarczych w Kraju.

Stow. b. Żołnierzy 3 D. S. K. w Chicago, S. Jarosz, sekr.



**NA SŁOWO — Władze Departamentu Stanu pozwoliły sowieckiemu szpiegowi Igorowi A. Iwanow (na zdjęciu) udać się do kraju w odwiedziny do matki, Iwanow, który od roku 1964 siedział w federalnym więzieniu, uzyskał pozwolenie na wyjazd pod słowem honoru, że powróci na rozprawę apelacyjną.**

### Kara Śmierci Dla Litewskiego Zbiega

Z wiarogodnych źródeł zachodnio-europejskich napłynęły obecnie bliższe szczegóły o procesie Litwina Vitautas Simokaitis, który został skazany przez Sąd kręgowy w Wilnie, w dniu 21 stycznia b.r. na karę śmierci, za usiłowanie porwania samolotu sowieckiego Aeroflotu podczas lotu z Wilna do Polagi nad Morzem Bałtyckim. Według nadeszłych wiadomości, pilot samolotu był przyjacielem Simokaitisa i wypuścił go wraz z żoną, Grażyną bez biletów. Simokaitis miał być podobno uzbrojony w rewolwer, z którego nie zdążył skorzystać, ponieważ został obezwładniony przez nawigatora samolotu i zraniony.

Według aktu oskarżenia, Simokaitis miał nadzieję zmuszenia załogi do zmiany kursu i wylądowania w Szwecji. Żona skazanego na śmierć Simokaitisa, która jest w trzecim miesiącu ciąży została skazana tym samym wyrokiem na trzy lata karnego obozu pracy.

Po haniebnej historii nieszczęśliwego marynarza litewskiego, którego władze amerykańskie wydały z powrotem sowieckim aparcom, jeszcze jeden niedoszły zbieg z „Litewskiej Republiki Ludowej” płaci życiem za usiłowaną próbę ucieczki z ponurego życia sowieckiego do wolnego świata Zachodu.

### Prezes Mazewski Na Instalacji Gminy 143 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 1-go lutego, w sali im. Jul. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ul., punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Na posiedzenie to przybędzie do nas Miły Gość w osobie Prezesa Krajowego ZNP i Kongresu P.A. mec. A. A. Mazewski, który odbierze przysięgę od nowo wybranych urzędników Gminy i wygłosi przemówienie.

Uprasza się pp. Delegatów i panie Delegatki o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ Komitet wspólnie z Zarządem dokłada starań, by wszystkich jak najlepiej ugościć. Przewodnicząca Komitetu imprez p. H. Orawiec zwraca się z gorącym apelem do delegatów i delegatek o fany na losowanie i o domowego wypieku ciasta.

Wszyscy wybieramy się na Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP, gdzie wspólnie powitamy naszych miłych Gości.

Edward A. Bodnicki, prezes; Helena Orawiec, przew. Komitetu Imprez; Maria L. Szela, koresp. Gminy.

### Wiceprez. Prochot Na Instalacji Grupy 893 ZNP

Towarzystwo "Gwiazda Polski" Grupa 893 ZNP odbędzie roczną Instalację nowo wybranych urzędników na rok 1971, połączoną z Gwiazdką dla dzieci tejże Grupy, w piątek, dnia 29-go stycznia, w sali Domu Kombatantów, pnr. 2914 W. North Ave. — początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Wiceprezes Krajowy ZNP p. Franciszek M. Prochot zainstaluje nową administrację Grupy 893 ZNP na rok 1971, a Prezes Gminy 41 ZNP p. Czesław Kościelak, odbierze przysięgę od nowych członków.

Komitet zabaw przygotował się do wydania upominków dla naszej diatywy oraz do zapewnienia wielu miłych niespodzianek. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Józef F. Foszcz, prezes; Stanisława Uzumecka, sekr. prot.; Stefania Foszcz, przewodnicząca Komitetu Zabaw.

### Z Placówki 90-ej SWAP

W dniu 30 stycznia, w sobotę, o godzinie 6-ej wieczorem, w Domu Weteranów pnr. 1239 N. Wood Str. odbędzie się instalacja nowo wybranych Zarządu Placówki 90-ej SWAP i Zarządu Korpusu Pomocniczego. Po instalacji odbędzie się wspólny OPLATEK i ZABAWA.

Zarząd Placówki prosi o przybycie wszystkich członków wraz z rodzinami i przyjaciółmi, jak również zaprasza całą Polonię. Stefan Stańczak, Kom. Plac.; Jerzy Skalski, Adjut. Prot.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

### Z Gminy 3 ZNP

Wyborcze posiedzenie delegatów i delegatek Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, dnia 28-go stycznia, w sali posiedzeń PLAV pnr 3024 North Laramie Ave. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Oprócz wyboru zarządu na rok 1971 są inne także ważne sprawy do zakatwienia, przeto obecność delegatów i delegatek reprezentujących grupy jest wielce pożądana.

Prosimy Grupy zaopatrzyć swych delegatów w mandat z podpisem prezesa i sekr. Grupy. — Za zarząd Gminy 3 ZNP Wacław Andrzejewski, prezes; Wiktoria Kolman, sekretarka.

### Dyr. ZNP Radosz Na Instalacji Gminy 139

Posiedzenie wyborcze Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, dn. 28 stycznia, w sali Mono Club, pnr. 2959 W. 40-ta ulica, początek o godz. 7-ej wieczorem punktualnie. Przypominamy w s y s t k i m Grupom przynależnym do Gminy 139, iż każda Grupa zobowiązana jest złożyć mandat wybranych delegatów i delegatek do Gminy naszej na rok 1971. Mandat winien zawierać imiona i nazwisko delegata i delegatki oraz ich adresy, — winien być również podpisany przez prezesa i sekretarza Grupy i mieć pieczęć Grupy. Mandaty winny być doręczone na posiedzeniu Gminy 139 dnia 28-go stycznia.

Zaraz po wyborach, w ten sam wieczór odbędzie się instalacja nowego zarządu Gminy 139, na którą zaproszony został Dyrektor ZNP p. Tadeusz Radosz. Zaproszona także została komisarka Okręgu 12 ZNP pani Helena Orawiec. Dyr. Radosz odbierze przysięgę od nowego zarządu Gminy 139.

Prosimy wszystkie delegatki i delegatów o liczne przybycie oraz o punktualność. Za Zarząd Gminy — Olga Bożek, wiceprezesa; Genowefa Wesołowska, sekretarka.

### Z Gminy 91 ZNP

Zawiadamia się wszystkie Grupy przynależne do Gminy 91-ej Z.N.P., że roczne posiedzenie i wybory nowej administracji odbędzie się w środy, 27 stycznia, w sali posiedzeń "Lo Rayne Chateau" pnr. 5925 W. Diversey Ave., punktualnie o godz. 7:30 wieczorem.

Każda Grupa jest obowiązana złożyć mandat wybranych delegatów i delegatek do Gminy 91 ZNP, na rok Sejmowy 1971.

Mandat winien zawierać imiona i nazwiska delegatów i delegatek, ich dokładne adresy, podpisy prezesa i sekretarza Grupy, oraz winien być opatrzony pieczęcią o ile takowa Grupa posiada.

Mandat należy przedłożyć przed posiedzeniem Gminy w dniu 27-go stycznia. Za Zarząd Gminy 91 Z.N.P. Władysław Sokalski, prezes; Stefan Łojan, sekretarz.

### Ref-Ren

### Czarna Brygada

Jeden był przed Tobą cel Kiedyś zedł na Mont Ormel Z polskiej krwi i polskiej kości Utorować trudną drogę do wolności Za miliony polskich krzywd Za wylanych morze łez Za ruiny Twojej Warszawy Odwet krwawy pod Falaise!

Wczoraj w bój szalenci Wiódł cie gniew, Dzisiaj twój zwycięski Dźwięczy śpiew. Za wolności swoje, cudze, Krew przelałeś na Maczudze Wierną żołnierską krew.

Czarna Brygada, Czarna Brygada Za Warszawę mści się pod Falaise

Czarna Brygada, Czarna Brygada Kriwą wyznacza Route des Polonaise!

Czarna Brygada Czarna Brygada Kanonadą rozpiewała się.

Już pomściła polski wrzesień I w flamandzką złotą jesień Na swych czołgach niesie Liberté.

### PRACA MĘSKA | PRACA MĘSKA

### CHEMICAL COMPOUNDER lub CHEMICAL OPERATOR

(Chemik Kompozycyjny lub Laboratoryjny) Zatrudnimy na stałe doświadczonego chemika. \$4.30 stawka na godzinę plus bonus za nocną zmianę. Mamy mówiącego po polsku majstra. Wytwórnia jest położona w McCook, ILLINOIS. Dzwońcie po "interview" — (312) 242-3166

### BRISKET BONER

Musi być doświadczony. Unijne stawki — dzienne raty. Zgłoszenia osobliście. Placa od szuki. Silver Skillet Food Products 7500 N. St. Louis Ave. Skokie, Ill. Pytać o A.D. EMHRY

### JIG & FIXTURE MAKERS

Exp. in construction of simple and semi-complex welding, jig and fixtures — for wire and sheet metal. Complete tool room equipment. Full range of benefits. Good starting rate with year round overtime. Chicago Wirecraft Co. 1534 S. Ashland 243-5940

Assistant Shipping Clerk WANTED 5 day week. Salary open. 225-7744

### PRACA | PRACA

### Help Wanted Women and Man 2 MAIDS

1 Woman for Day Cleaning 1 Man for House as Houseman

EXPERIENCED OR WE WILL TRAIN. Private Club. Excellent Salary and Very Good Benefits. 5 Days a Week.

### CHICAGO ATHLETIC ASSOCIATION

71 East Madison St.

### Wanted Male or Female PART TIME COOK:

1. Furnished uniforms,
2. Furnished meals
3. Furnished insurance
4. Train you well
5. Work you hard
6. Pay you well

WANTED: 1. Someone who will take pride in his work. 2. Do the work the way we want. QUALIFICATIONS: Be over 21, experienced preferred but not necessary. Work week-ends and possibly week nights. Apply in person.

HOWARD JOHNSON RESTAURANT Rt. No. 30 and Western Ave. Olympia Fields, Ill.

### Pomoc Domowa

GOSPODYNI do 3 dzieci w wieku szkolnym. Lekka praca domowa bez gotowania. Zamieszkać lub na przychodnie. Musi trochę mówić po angielsku. \$25 tygodniowo na początek z możliwością podwyżki. — 442-7229.

### DO WYNAJĘCIA

5 POKOI ogrzewane, 1-sze piętro, dla starszego małżeństwa. 5000 północ—6000 zachód. 254-2667 po 5ej.

6 POKOJOWE mieszkanie, 3 sypialnie, lokatory gazem ogrzewane. \$100 miesięcznie. 456-8916.

6 POKOI, 2-gie piętro, ogrzewane. Bez zwierząt. HU 6-6562.

### Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzień Związkowym

### MILWAUKEE, WIS.

### PRACA ŻENSKA

WOMEN OF ALL AGES Step out of the factory into a high paying position! No experience necessary, no age limit. I.B.M. Key Punch Trainees are needed now.

Call K.P.A. 414-273-3531 and see how you can enter this profitable, exciting, fantastic career.

### KONTRAKTORZY

### PRACA ŻENSKA

CAETERIA Light good pleasant working cond. Must be able to make change. No Sat. or Sunday, Holidays or evenings. Apply in person. Must speak English.

ROYAL OAKS — 4259 S. Kildare

### Domy Poza Chicago

Owner Sacrifice MT. PROSPECT

7 room raised ranch home (2 yrs. old). Utility room, built-in family room, 2 baths, paneled in oven-range, wall to wall carpeting. Large fenced yard, patio, 2 1/2 car garage. ONLY \$49,000.

Call 439-6377 Sat. and Sun., evenings after 6 p.m.

### FARMY

160 AKROWA FARMA MLECZNA

Bliżko Athens, Wis. 135 akrów czystych, dobre zabudowania, wszelka maszyna. Pogodna bydła 44 Holstein i Guernsey. Cena \$42,000 na szybką sprzedaż.

BERENS REAL ESTATE Marathon, Wis. 54448 Tel. 1-715-443-2365

### MEBLE

POJEDYNCZE łóżko, sprężynny, materac, komoda, \$35. HUMBOLDT 6-3294

### PARCELE

Pusta Parcela Na Półn.-Zachodzie

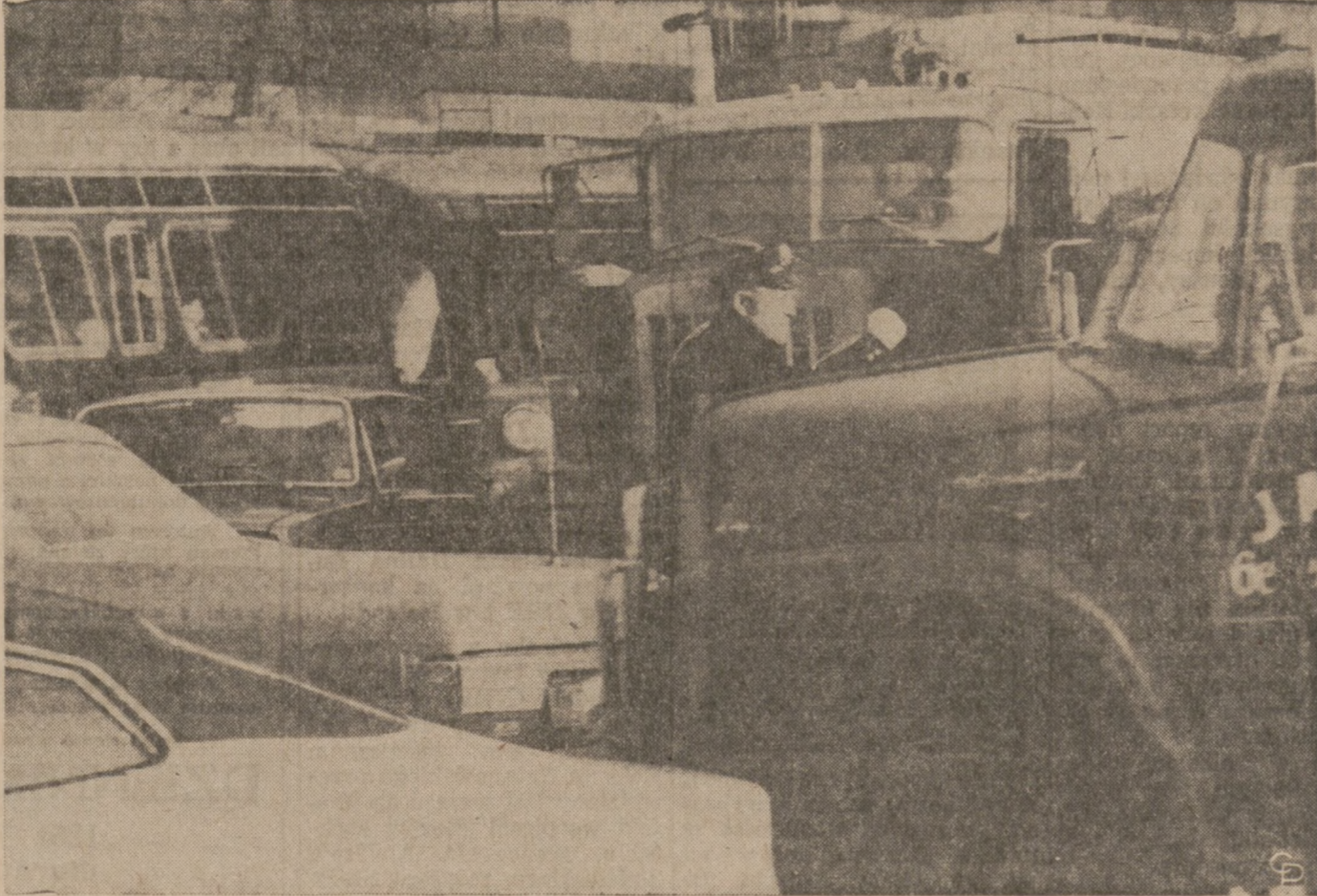
Ponad 6 bieżących farmerskich akrów ze strumykiem. Przy dobrej drodze. Dobra inwestycja za \$11,500. Przyjmijemy na długie spłaty. 231-1025

### KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze! Roboty cieślarskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpora, malowanie, tynny. KOMPLETNE PRZEROBKI! Reperacje, wewnątrz i zewnątrz. Od komodo do piwnicy! 489-5000

### Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za \$7.50

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania Robotą Gwarantowaną — 24 Godzinna Obsługa METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634 lub 889-4448



NEW YORK — Bohaterski policjant niestrudzenie stara się przywrócić ruch drogowy do normalnego tempa na

Queensboro Bridge w dzielnicy Manhattan w czasie godzin rannych.

### POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

### "PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota 11 - 11:30 rano Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

### ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSEB—1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano 2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

### GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCIŃSKIEJ Stacja WEDC

1 dni w tygodniu 8:30 - 9:30 rano

### "TONY PIENKOWSKI Show" Stacja WTAQ—1300 KO

Codziennie 9:35 - 10:00 rano

### "GODZINA MIĘDZYNARODOWA" Stacja WTAQ—1300 KC

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz. JADWIGA i ANTONI PIENKOWSKI, Kierownicy

### "POLSKA W MUZYCE, PIESNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

### ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

### "KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz. Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

### "GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

Dr. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele D. DIANA MIGALA-CIBAK Kierowniczka

### "KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA—1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz. Kierownik BRONISŁAW ZIELŃSKI Anonsery PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

### ZENON KWIATKOWSKI Stacja WOPA — 1490 KC

od poniedz. do piątku 9-9 wiecz.

## Kardynał Cody Wzywa Księży Do Omówienia Problemów Kościelnych

Kard. Joh Cody zaprosił wszystkich księży z Archidiecezji Rzym, Katolickiej na konferencję i przedyskutowanie problemów kościelnych, włącznie również ze sprawami dotyczącymi służby kapłańskiej. Konferencje takie mają się odbyć w ciągu tygodnia rozpoczynającego się od 1-go lutego.

W dniach 1, 3 i 5 lutego odbędą się trzy konferencje, według trzech grup długości czasokresu od wyswiecenia kapłańskiego, a więc dla grupy księży liczących po 25 lat i więcej kapłaństwa, dla grupy księży liczących od 10 do 25 lat od święceń i w końcu dla grupy księży o mniej niż 10 latach od czasu święceń kapłańskich.

Dyskusje te mają na celu

## O Stanowę Kontrolę Nad Szpitalami

Dziś, stan. reprezentant Daniel Pierce (D - Highland Park) — asystent przywódcy mniejszości w Izbie Reprezentantów ma wysunąć wniosek o uznanie wszystkich szpitali w stanie Illinois za instytucje użyteczności publicznej i nadanie praw oraz upoważnienie Stanowej Komisji Przemysłowej do kontroli nad szpitalami i nad regulowaniem kosztów w szpitalach.

Pierce podkreślił iż przeciętny koszt dzienny w wielu szpitalach podniósł się o 100 procent w ostatnich 5-ciu latach. Przeciętny koszt za dzień w szpitalach w rejonie Chicagowskim dochodzi do sumy 100 dolarów, a Chic. Rada Szpitali zapowiedziała, iż w tym roku może wzrosnąć o dalszych 20 procent.

Poseł Pierce twierdzi, iż pewna część z tych kosztów mogłaby być obniżona przez odpowiednie zarządzenia i jest już czas najwyższy — powiedział, by stan uznał szpitale za instytucje publiczne i że w interesie stanu leży regulowanie kosztów w szpitalach, dla publiczności.

## Plan Zapewnienia Bezpieczeństwa w Parkach

Zarząd Parków Miejskich w Chicago rozpoczął prace nad 13-milionowym programem wyposażenia parków w większą ilość urządzeń świetlnych — oznajmił w poniedziałek Daniel P. Shannon, prezes zarządu. Specjalny personel wyznaczono do opracowania 5-letniego planu, którym objęte zostaną boiska sportowe, korty tenisowe, ścieżki prowadzące do i na terenach parków. Szczególny nacisk kładzie się na lepsze oświetlenie Parku Lincoln, aby udostępnić spacerowiczom w wieczorem. Obecnie park Lincoln jest słabo oświetlony i nawet latem, przy pięknej pogodzie, nie było dużej frekwencji spacerowiczów.

Shannon ujawnił program w czasie dyskusji nad innymi większymi projektami, na które Chicago Park District przeznaczył \$17.7 mln. M. in. planuje się rozbudowę Adler Planetarium, jak rozpoczęcie się późna wiosna lub wczesnym latem. Kierownik Adler Planetarium, dr Joseph M. Chamberlain powiedział iż Zarząd Planetarium zebrał już \$1.5 mln., która to suma wraz z funduszem Chicago Park District pokryje koszty. W dodatkowej budowlę będą się mieścić sale wykładowe, wystawowe, oraz składy, na które obecnie nie ma miejsca.

Wyłoniony zostanie także specjalny komitet, który przeprowadzi studia nad poszerzeniem przystani dla łodzi motorowych.

Inne projekty Zarządu Parków Miejskich na rok 1971 obejmują konstrukcję nowych kortów tenisowych, lodowisko w Marquette Park i zakupienie 90 akrów na teren nowych parków, 5.5 mln. przeznaczone na ulepszenie parków na terenie miasta.

Zasadniczym problemem jest oświetlenie, gdyż, jak powiedział Shannon, zmniejszyło by to w znacznym stopniu napady i rabunki, umożliwiając mieszkańcom miasta korzystanie z pięknych parków chicagowskich zwłaszcza wiosenną i letnią porą.

## Wzrost Wydatków Pomocy Publicznej w Powiecie Cook

Powiatowy dyrektor Pomocy Publicznej w pow. Cook oświadczył, iż wydatki w roku 1971 związane z wypłacaniem zasiłkami przewyższą ubiegłoroczne o 34 proc. i osiągną sumę \$570 mln. Dyr. David L. Daniel oświadczył również iż w roku bieżącym z zasiłków korzystać będzie 140.000 osób więcej niż w roku ubiegłym czyli wzrost o 29 proc. W grudniu 1970 na liście osób korzystających z zasiłków znajdowało się 485.000. Aczkolwiek ogólna suma wydatków powiatowego działu Pomocy Publicznej nie jest jeszcze możliwa do dokładnego określenia, przewidywane, powiedział dyrektor Daniel, wyniesie ona pół miliarda dolarów (\$500 mln.).

Fundusz Pomocy Publicznej nie pochodzi wyłącznie z rezerwy powiatu Cook. Udział powiatu wynosić będzie w tym roku \$2.6 mln. Reszta pokrywana dotacje zarówno stanowe, federalne jak i od miasta Chicago.

\$40 mln. z ogólnej sumy funduszu \$670 mln. zostanie przeznaczona na pensje i koszty utrzymania administracji. Pozostała suma w całości zostanie wypłacona aplikantom pomocy społecznej.

Najwięcej zasiłków jest

ustalanie spraw, które kapłani chcieliby aby były omówione na międzynarodowym Synodzie biskupów jaki ma odbyć się w jesieni w Rzymie.

Program tych posiedzeń i dyskusji nie ma być ograniczony do problemów wyłącznie tylko związanych ze służbą kapłańską. Ale obejmą i te które spowodowały u kard. Cody opóźnienie innego spotkania z kapłanami, które on ogłosił miesiąc temu.

Spotkanie z tzw. zespołem księżywskim miało się odbyć 29 stycznia. Ks. Francis J. Maloney, który jest wiceprzewodniczącym komitetu programu w Stow. Księży Chicagowskich którego rada koordynacyjna zwróciła się do Kard. Cody o odbycie spotkania z zespołem ogólno-księżywskim.

Kard. Cody, obawiając się, iż spotkanie ogólno-księżywskie dnia 29 stycznia może ograniczyć program spotkania przygotowanego na następny tydzień jako przygotowawczego do Synodu, polecił termin ten przesunąć i jak ks. Maloney określił spotkanie ogólno-księżywskie przełożone zostało na dzień 9 lutego.

Spotkania w dniach 1, 3 i 5 lutego odbędą się w katedrze Najświętszego Imienia od 1:30 do 3:30 po południu. Katedra znajduje się pnr 730 N. Wabash. Każde z tych spotkań ma obejmować krótką sesję ogólną, poczem dyskusje w małych grupach na temat problemów podnoszonych przez księży w kwestionariuszach wypełnianych przez nich przed zebraniem.

Rezultaty tych dyskusji będą następnie omawiane w dyskusjach na Stanowej Konferencji Katolickiej jaka odbędzie się w połowie grudnia, na rejonowym spotkaniu biskupów stanów Illinois, Wisconsin i Michigan, jakie odbędzie się w kwietniu.

Wszystkie dyskusje mają wyliczyć problemy i sprawy, jakie przedstawione zostaną na porządek dzienny Synodu w Rzymie, który zgromadzi biskupów - reprezentantów z całego świata.



**NAFTA Z ALASKI** — W dniach 16 i 17 lutego w Washingtonie, Departament Spraw Wewnętrznych odbędzie dyskusję na temat możliwości budowy specjalnego rurociągu o długości 800 mil, który służyłby do eksploatacji nowo odkrytych złóż ropy naftowej na Alasce. Rurociąg umożliwiłby transport ropy przez cały rok podczas gdy tankowce mogą przepływać przez Cieśninę Beringa tylko w okresie 6-ciu tygodni. Cieśnina jest zamrznięta od września do lipca każdego roku.

## Prok. Scott Wniósł Skargę Sądową Przeciw Dwom Urzędnikom Powella

Stanowy prokurator generalny William J. Scott wniósł w poniedziałek cywilną skargę przeciwko czolowemu urzędnikom Powella, Marge Hensey i Nicholasowi D. Ciaccio, o wykroczenia przeciwko ustawom podatku spadkowego, jakie oboje popełnili przez pozostawienie w sumie — \$800,000 przez zmarłego sekretarza stanu Paul Powella.

Skarga sądowa Scotta podkreśla i czas i wysokość poszczególnych znalezionych pieniędzy, które wnoszą nowe pytania i kwestie na temat przeszukiwań w biurze sekretarza stanu w Springfield i w pokoju hotelowym, tuż po jego zgonie dnia 10 października oraz sposób w jaki odkrywano kolejno sumy pieniędzy dostarczane były zarządcy masy spadkowej, Johnowi S. Rendlemanowi.

Pomimo, — iż Rendleman przejął pieczę nad całkowitą gotówką w sumie \$800,000 w dniu 14 października, jednakże jak sam oświadczył, pieniądze te otrzymał w trzech kolejnych ratach. Pierwsze odkrycie dotyczy sumy \$650,000 w schowku Powella na ubrania w pokoju hotelu St. Nicholas, w 4 dni po zgonie Powella. Wcześniej raporty z tegoż dnia donosiły o znalezieniu przez Rendlemana sumy \$750,000.

Rendleman obecnie twierdzi, iż otrzymał on sumę — \$90,000 w dużej skrzynce metalowej, którą otrzymał od sekretarki Powella, M. Hensey, dnia 27 października, a którą trzymał w swoim domu. Jest to zgodne z oświadczeniem Ciaccio, który powiedział, iż skrzynka metalowa i inne nadto pudła zostały zabrane z pokoju hotelowego Powella tejże samej nocy, gdy Powell zmarł i przewieziono do mieszkania sekretarki Hensey.

Rendleman oświadczył nadto, iż otrzymał on dalszą sumę w wysokości \$48,000 w dwóch dużych kopertach od sekretarki J. Hensey, dnia 10 listopada.

Suma ta może być częścią z zabranych tuż po zgonie Powella pieniędzy w skrzynkach. Wczesny raport donosił iż suma ta wynosiła — \$50,000. Rendleman również przytoczył, iż otrzymał dalszą gotówkę w sumie \$400 wraz z kartką odnoszącą się do tych pieniędzy, dnia 13 października. Rendleman nie ujawnił, jakiego rodzaju była ta kartka i jak on otrzymał te pieniądze. A zapytany o wyjaśnienie, dlaczego suma 90,000 była oddzielona od zasadniczej gotówki znalezionej w pokoju hotelowym, Rendleman oświadczył, iż widocznie jedno z pudeł musiało być usunięte w inne miejsce.

Jedno z oskarżeń przeciwko M. Hensey zarzuca, iż dając

sumę \$90,000 Rendlemanowi, 27 października, nie zawiadomił o nich ani skarbnika stałowego ani prokuratora generalnego. Następne oskarżenie jest identyczne, ale dotyczy sumy następnego przekazaanej przez nią Rendlemanowi, a mianowicie \$48,924.67, wręczonej 10 listopada. Oskarżenie przeciwko Ciaccio wymienia, iż przekazał on sekretarce Hensey nieznaną bliżej sumę pieniędzy Powella, 11 października, bez powiadomienia władz stanowych, — jak wymaga prawo.

## Papież Przyjął Lateranina

Watykan (UPI) — Papież Paweł VI przyjął wczoraj na prywatnej audiencji Dra Fredericka A. Scholtza, byłego prezesa Światowej Federacji Lateranów.

## Zagraniczne Wojaże Polskich Artystów

Nader pracowicie rozpoczął się rok 1971 dla polskich artystów. Dawno już nie miano do odnotowania tylu interesujących wojaży wybitnych polskich muzyków, co w pierwszym miesiącu tego roku. Najwięcej zaproszeń mają polscy dyrygenci, którzy prowadzą w styczniu koncerty z czolowymi orkiestrami zagranicznymi. I tak Henryk Czyż dyryguje w Szwecji (Sztokholm, Goeteborg, Malmo), Andrzej Markowski — w Brukseli, Witold Rowicki — w Madrycie, Stanisław Wisłocki — w Norymberdze, Jerzy Katlewicz aż na Sardynii w Ca(gliari), a Jan Krenz niemal bezpośrednio po premierze „Elektry” Straussa w Teatrze Wielkim wyjeżdża na koncerty do Stuttgartu i Frankfurtu. Ponadto Karol



**HALE BOGGS** (na zdjęciu), D-La., został ostatnio wybrany przywódcą większości w Izbie Reprezentantów na miejsce Carla Alberta, D-Okla., który został wybrany przewodniczącym Izby.

## 44 Nowych Policjantów w Waukegan

44 nowych policjantów zostało zaprzysiężonych w Waukegan, podnosząc liczbę stróżów bezpieczeństwa do dawnego poziomu. „Wybraliśmy najlepszych kandydatów — powiedział mayor miasta, Robert Sabonijan. Nie będą oni beczynnie siedzieli w kawiarniach lub na plaży. Będą jeździli po mieście w autach patrolowych, pilnując porządku i dbając o bezpieczeństwo mieszkańców.

Przyjęcie kandydatów nastąpiło w wyniku zwolnienia przez Waukegan Civil Service Commission, 54 policjantów po strajku, gdy mieli miejsce dyskusje i kłótnie strajkujących z mayorem miasta.

Obecnie po dodaniu 44 do 10, którzy rozpoczęli służbę w grudniu ub. roku, stan policji w Waukegan osiągnął normalną liczbę — 76.

## Bandyta Zastrzelony Na Stacji Kolejki

Bandyta, który wielokrotnie napadał na pasażerów kolejki CTA przy North i Damen ave. został zastrzelony w niedzielę przez jednego z 4-ch policjantów w cywilu, przydzielonych do dyżurów na stacji, w chwili gdy chciał go obrabować. Policja urządziła obławę na Larry Millera, lat 20, zamieszkałego pnr. 2026 Le Moyno, podejrzewając go o serię napadów rabunkowych, jakie miały miejsce w krótkich odstępach czasu na wspomnianej stacji. Millerowi przypisuje się m. in. obrabowanie szofera taksówki, oraz dwóch osób na pomoście kolejki w ubiegły piątek późnym wieczorem.

Czterech policjantów — Norman Sanders, Dominick Bliznick, Dennis Dragon i Robert Kaizer przydzielono

do dyżurów w celu złapania bandyty. W niedzielę po 11-iej wieczorem, gdy wszyscy czterej stali na pomoście, w pewnej odległości jeden od drugiego, Miller zjawił się jak cień i stając za Kaizerem przystawił rewolwer do jego pleców ze słowami „to napad, dawaj pieniądze.” Gdy Kaizer powiedział, że ma zaledwie kilka dolarów i sięgnął do kieszeni spodni po rewolwer bandyta krzyknął: „ty masz broń, ja ciebie zabiję,” zanim jednak zdążył wystrzelić, Kaizer wpakował w niego 3 strzały, kładąc bandytę trupem na miejscu. Zwłoki Millera zabrano do Szpitala Elżbieta-nek, gdzie zostały rozpoznane przez szofera taksówki, którego obrabował.

## Majątek Po Powellu Przekroczy Wartość 2.7 Milionów Dolarów

Jak dotychczas badania masy spadkowej po zmarłym sekretarzu stanu Paul Powell'u wykazują, to majątek po nim przekroczy wartość 2,7 milionów dol. Wyniki sprawozdań w bankach, w kompaniach ubezpieczeniowych i w innych korporacjach, w których Powell trzymał akcje wskazują, iż same akcje mają wartości około 1,1 miliona dolarów.

Większość przedstawicieli władz oszacowywało majątek na sumę 2,1 milionów dol., jednakże dane te opierały oni na przyjęciu przypuszczalnej wartości akcji na sumę 600,000 dol. Oszacowanie wartości akcji sporządzone zostało przez Roberta Oxtoby, adwokata wykonawcy masy spadkowej po Powell'u, Johna S. Rendlemana, który podał swe oszacowanie jako „bardzo powierchowne”.

Wartość 2,7 milionów dol. obejmuje i \$55,000 gotówki, do której wniosła pretensje sekretarka Powella, Marge Hensey, — nie obejmując jednakże wartości domu Powella w Wienne, jego 2,750 akcji udziałowych w Mansion View Lodge w Springfield, ani 50 udziałów Powella w Sphinx Finance Co. w Marion, ani też procentów od ponad \$700,000 certyfikatów oszczędnościowych i innych papierów war-

tościowych US skarbu.

Wiele z akcji Powella'a z pół wyciężonych trudno jest oszacować ze względu na to, iż od lat nie są one notowane na giełdzie. Np. akcje Powella'a w Egyptian Trotting Assn. ostatni raz notowane były publicznie 8 września 1965, gdy wynosiły wówczas po \$4 za akcję, — dziś mają one przypuszczalnie większą wartość.

Stosownie do testamentu Powella większymi jego spadkobiercami są Marge Hensey, która odziedziczy \$15,000, — auto i jego 15,000 udziałów w Chicago Downs, a oszacowanie Powella większymi jego spadkobiercami są Marge Hensey, która odziedziczy \$15,000, — auto i jego 15,000 udziałów w Fox Valley Trotting Club, oszacowanych na wartość \$79,970.18 w marcu 1968 roku, po \$11.11 za udział.

Następna spadkobierczynią jest kuzynka Powella, Lilly Pangborn z Marion, Ill., której zapisał 3,000 akcji udziałowych w Bank of Egypt, mających wartość \$120,000. — Następnym spadkobiercą jest także były dozorca domu Powella Winifred Morris z St. Louis, któremu zapisał \$50,000. Reszta majątku miałaby otrzymać Stowarzyszenie Historyczne powiatu Johnson.

## Oskarżony o Zamordowanie Kolegi

Weteran wojny wietnamskiej Robert Gatz, lat 21, zam. w Morton Grove złożył ustno zeznanie na posterunku policyjnym, przyznając się do popełnienia morderstwa. — Gatz odmówił jednak podpisania swego oświadczenia za namową ojca.

Zamordowany został 20-letni mieszkaniec Skokie, — Richard G. Friedman.

W poniedziałek w czasie składania zeznań Robert Gatz przyznał się, że wie gdzie znajduje się ciało zamordowanego. Przybyła do zagajnika St. Paul Wood w Morton Grove policja znalazła zwłoki poszukiwanego. Friedman, który był częściowo sparaliżowany i miał ograniczoną zdolność władania prawą ręką i prawą nogą, został uderzony kilkakrotnie w tył głowy ciężkim przedmiotem i pozostawiony w lesie, — gdzie wkrótce zmarł.

Gatz przyznał się do popełnienia morderstwa kiedy policja stwierdziła w jego pierwszej wersji zeznań szereg sprzeczności. Również w niedalekiej odległości od miejsca zbrodni znaleziono portfel ofiary w pojemniku na śmieci.

Pieniądze posiadał Gatz, — który twierdził, — iż pożyczyl je na zakup benzyny kiedy samochód Friedmana utknął na Lincoln Avenue, gdy wracał obaj z gry w kręgle i postanowili udać się do restauracji na kawę przed udaniem się do domu.

Policja w Morton Grove, — gdzie mieszka Gatz, twierdzi,

iż był on dobrze znany wśród policjantów od dziecka ponieważ często przychodził na pogawędki z policjantami. Sam chciał także zostać policjantem. W lipcu 1970 roku miał zdawać specjalne egzaminy kwalifikacyjne, na które jednak Gatz nie stawiał się z niewiadomych przyczyn.

Stanie on przed Sądem Obwodowym w Skokie dzisiaj przed południem.



**AMATOR GIMNASTYKI** — Temperatura poniżej zera nie przeszkadza Harry'emu McCarthy'emu z Rexford, N. Y. w uprawianiu codziennej gimnastyki — biegu na świeżym powietrzu.

## ORZEŁ I TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpięta została ze źródełowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z gminietkimi uczestnikami walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez nacągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szalencza bolaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelskie podstępne prowadzenie przez Niemców wojny przeciw masowej morderczy ludności cywilnej i wywołanie tej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej \$2.50 kosztuje wraz z przesyłką

Zamówienia wraz z należytą adresatą należy:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.  
CHICAGO, ILLINOIS 60622  
C.O.D. nie wysyamy